Kraków, Sobota 13 września 1924 r.

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P. K. O. Nr. 151.100.

15 groszy

NARODOWY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie Zł. 3·40. z odnoszeniem do domu Zł. 3·60. Zamiejscowa Zł. 4·20 Zagranicą Zł. 7·00

Wydawca: Inż WŁADYSŁAW KUCHARSKI. Nr. 209 — Rok VII. Red. naczelny: Dr WŁADYSŁAW ŚWIRSKI.

„Armja polska jest zdolna, w razie wojny, unieruchomić dwa razy większą ilość sił niemieckich, niż to mogła zrobić Rosja w r. 1914“.

Tak oświadczył minister spraw wojskowych przedstawicielowi pisma francuskiego.

„Polska Armja“ powtarza za paryskim „Matinem“ wywiad, jaki **warszawski korespondent** tego pisma miał z ministrem spraw wojskowych generałem **Sikorskim**. W wywiadzie tym, odpowiadając na zapytania przedstawiciela „Matin“, **mówił** gen. Sikorski **o współpracy polsko-francuskiej, o napadach bolszewickich na kresach wschodnich**, o pretensjach niemieckich do kurytarza gdańskiego, wreszcie o armji polskiej.

Ustęp o armji jest nadzwyczaj **silny**:

„W tej sprawie — mówił gen. Sikorski do swego interlokutora z „Matina“ — mogę panu udzielić informacji w jednem słowie:

W CHWILI OBECNEJ ARMJA POLSKA ZDOLNA JEST, W RAZIE WOJNY, UNIERUCHOMIĆ DWA RAZY WIĘKSZĄ ILOŚĆ SIŁ NIEMIECKICH, NIŻ TO MOGŁA UCZYNIĆ ROSJA W ROKU 1914.

Trzeba, aby we Francji wiedziano, że **każdy wysiłek, który gwarantujemy, może Francję oswobodzić od najzupełniej równomiernego ciężaru**“.

Równie silnie odpowiedział minister na zapytanie w sprawie Gdańska:

„O tem nawet mówić nie trzeba.

Słynny kurytarz, tak samo zresztą, jak Górny Śląsk, należał przez ciąg wieków do Polski. Sto pięćdziesiąt lat okupacji przez Prusy nic na to poradzić nie są w stanie.

Koniecznym jest nam dostęp do morza i środowiska nacjonalistyczne niemieckie utrudniając uporządkowanie naszych stosunków z Gdańskiem nie przeszkadzają niczemu, tylko narażają pokój Europy“.

W sprawie bolszewickich napadów dywersyjnych wypowiedział jen. Sikorski poglądy, znane już z jego oświadczeń w pismach polskich, które niedawno były też zamieszczone w „Gońcu“.

Mówiąc o charakterze współpracy polsko-francuskiej, podnosi, obok innych stron tej współpracy **wojskowe znaczenie aljansu polsko-francuskiego.**

„Z punktu widzenia wojskowego — mówił jen. Sikorski — aljans polsko-francuski, którego **charakter jest gruntownie pokojowy**, ma na celu jedynie utrzymanie obecnego stanu rzeczy, który jest stanem pokoju. W tem, co nas dotyczy,

nie chcemy czego innego, jak tylko utrzymać te 350.000 km. kw. terytorjum, które nam zostały przyznane przez traktaty w Wersalu, Saint-Germain i Rydze w stosunku do 750.000 km. przed pierwszym rozbiorem“.

Ku przezwyciężeniu kryzysu gospodarczego.

Wpływy z danin i monopoli w sierpniu. — Budżet w tym miesiącu został zamknięty bez deficytu.

Tymczasowe zestawienie wpływów z ważniejszych danin i monopoli państwowych wykazuje **znaczniejsze powiększenie się wpływu z podatku przemysłowego**, który w 3-ej dekadzie sierpnia dał 3.8 milj. zł., gdy w 3-ej dekadzie lipca 2,9 milj. zł. oraz **wpływu z podatku dochodowego**, który w 3-ej dekadzie sierpnia przyniósł 2,1 milj. zł., gdy w 3-ej dekadzie lipca 0,9 milj. zł.

Również zwiększeniu uległy wpływy z podatków pośrednich, które w 3-ej dekadzie sierpnia dały 9,9 milj. zł., gdy w 3-ej dekadzie lipca 9,6 milj. zł. W ciągu 3-ch dekad sierpnia **podatek od spirytusu, węgla, cukru i oleju skalnego dał 22,6 milj. zł.**, gdy w 3-ch dekadach lipca Skarb Państwa z tych źródeł otrzymał 19,2 milj. zł.

Zwiększył się również wpływ z opłat stemplowych, które w 3-ej dekadzie sierpnia dały 2,7 milj. zł., gdy w 3-ej dekadzie lipca 2,5 milj. zł.

Lubo brak jeszcze szczegółowych danych cyfrowych za cały miesiąc sierpień już dziś stwierdzić można, iż **miesiąc ten zamknięty został bez deficytu.**

Zasoby Skarbu Państwa uszczuplone w pierwszych dniach bm. szybko znowu zwiększają się: rachunek żyrowy Skarbu Państwa w Banku Polskim przekracza znowu 30 milj. zł. (A/W.).

* * *

Powyższe sprawozdanie Min. Skarbu jest bardzo pocieszające. Świadczy ono, **że jesteśmy na drodze przezwyciężenia kryzysu gospodarczego.** Jak wiadomo **budżet lipcowy został zamknięty ze znacznym deficytem**; był to właśnie **okres największego nasilenia kryzysu gospodarczego.**

Obecnie mnożą się **objawy polepszenia w sytuacji gospodarczej.** Ponieważ znajduje to swój wyraz w sytuacji skarbowej, a więc mamy jeszcze jeden dowód ścisłej zależności sanacji skarbu od sanacji ogólnogospodarczej. Przed kilkoma dniami podaliśmy zestawienie Urzędu Statystycznego, z którego widocznem jest wzrost ruchu w przemyśle w ostatnim czasie.

Poniżej zamieszczamy kilka wiadomości, jakie przynoszą dzisiejsze pisma łódzkie **o ożywieniu w tamtejszym przemyśle włókienniczym.**

URUCHOMIENIE FABRYKI STOLAROWA.

Administracja firmy Stolarowa i spółka zawiadomiła inspektora pracy XVII obwodu, że z dniem wczorajszym fabryka została uruchomiona, przyczem jedna zmiana pracuje na 4 dni w tygodniu, a w najbliższej przyszłości przewidywane jest całkowite uruchomienie fabryki. Obecnie znajdzie pracę 500 robotników.

4.000 ROBOTNIKÓW ZNAJDZIE PRACĘ W „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE“.

Jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła, w przyszłym tygodniu mają się rozpocząć prace w „Widzewskiej Manufakturze“.

Obecnie są już zatrudnieni robotnicy w wydziale ruchu, w celu uporządkowania maszyn, a w międzyczasie wykończony zostaje remont całej fabryki.

Od przyszłego tygodnia w fabryce znajdzie zatrudnienie 4000 robotników i fabryka czynną będzie 6 dni w tygodniu na jedną zmianę, a następnie uruchomioną zostanie i druga zmiana.

CAŁKOWITE URUCHOMIENIE ZAKŁADÓW HEINZLA.

Dotychczas fabryki tow. akc. Juljusza Heinzla były czynne jedynie 3—4 dni w tygodniu.

Obecnie zarząd firmy zawiadomił inspektora pracy, że uruchamia dodatkowo kilkanaście krosien, a równocześnie wszystkie zakłady czynne będą 6 dni w tygodniu.

Korzystny głos zagranicy o naszej sytuacji gosp.

Wiedeń. (A.W.) „Acht-Uhr Blatt“ zamieszcza artykuł swego korespondenta warszawskiego, który stwierdza, że

przemysł polski przekroczył już martwy punkt i rynek się znacznie ożywił.

Przemysł żelazny, maszynowy, włókienniczy i chemiczny pracują już na eksport.

W zainteresowanych sferach przemysłowych pokładają wielką nadzieję w przyszłych rokowaniach w sprawie traktatów handlowych z Niemcami i Czechosłowacją.

Również brak gotówki zmniejsza się stale. W dalszym ciągu wskazuje artykuł na zniżkę na giełdach polskich, przypisując ją osłabieniu tendencji na giełdach zagranicznych.

Powstanie w Gruzji rozwija się.

Powstańcy mieli zająć Tyflis i Kutais.

Konstantynopol. (PAT.) 11 bm. Według ostatnich wiadomości **walki między powstańcami a wojskami czerwonemi w Gruzji wbrew doniesieniom sowieckim trwają w dalszym ciągu.**

Powstańcy opanowali dawniejszą transkaukaską linję kolejową wiodącą do Baku.

W całym Kaukazie ogłoszono stan oblężenia. Rząd kaukazki wysłał na Kaukaz wszystkie wojska, jakie ma do rozporządzenia.

Londyn. (PAT.) 11 bm. „Daily Telegraph“ otrzymały telegram z Konstantynopola donoszący, że **powstańcy gruzińscy są jakoby panami sytuacji i zajęli Tyflis i Kutais.**

Władze sowieckie przygotowują się do obrony Batum, które jest poważnie zagrożone.

Olbrzymi pożar parku Yellowstone.

Wiedeń. (AW.) „Neue Fr. Presse“ donosi z Nowego Jorku, że w międzynarodowym parku Yellowstone **wybuchł olbrzymi pożar, który objął 5 tysięcy morgów.** Wszelkie próby opanowania pożaru pozostają bez rezultatu.

Szalony huragan na Uralu.

Moskwa. (PAT.) 11 bm. W całym okręgu Chadreńskim (Ural) **szalał nadzwyczaj silny huragan, który trwał około 2 godziny. Setki słupów telegraficznych zostały połamane. Równocześnie spadł śnieg, który pokrył ziemię na 2 werszki. Połączenie telegraficzne między Chadreńskiem a Ekaterynburgiem zostało przerwane.**

Z teatru wojny domowej w Chinach.

Kraków, 11 września.

(ij.) Niełatwo się zorjentować czytelnikowi polskiemu w sytuacji, jaka się wytworzyła w Chinach. Orjentację tę zwłaszcza utrudniają nazwy chińskie, jakby bardzo podobne do siebie, a trudność tę powiększa okoliczność, że ajencje podają je przekręcone i w każdej depeszy inaczej.

Ale przejdźmy do objaśnienia. Otóż walki toczą się pod Szanghajem. Pod to miasto cofa się armja gubernatora **Cze Kiangu,** ustępując przed wojskami gubernatora **Kiang Su,** nazwiskiem Czi Sien Juang. O co im chodzi? Oto gubernator Cze Kiangu jest **buntownikiem wobec rządu centralnego w Pekinie,** w którego imieniu działa właśnie przeciw niemu Czi Sien Juang.

Sympatje państw cudzoziemskich (Anglji, Ameryki i Japonji) są podobno **po stronie gubernatora Cze Kiangu,** który miał być zwolennikiem decentralizacji Chin. Fakt ten potwierdzałby rzeczywiście niepokój, jaki ogarnia ludność i przedstawicieli tych państw wobec posuwania się ku Szanghajowi wojsk rządu centralnego pod wodzą Czi Sien Juanga.

Przedstawiciele dyplomatyczni Anglji, Ameryki, Francji, Włoch i Japonji w Pekinie zwrócili się do rządu chińskiego z kolektywną notą, domagającą się **utworzenia sfery neutralnej** pod Szanghajem. Rząd pekiński jednak odmówił. Wobec tego, że teren walki zbliża się do Szanghaju, **sytuacja staje się naprężona.** Mocarstwa obawiają się widocznie ekscesów przeciw cudzoziemcom; nastrój bowiem wśród ludności chińskiej Szanghaju staje się coraz bardziej podniecony.

Walki pod Szanghajem nie wyczerpują całości zawikłań w Chinach. Jest jeszcze **kilka innych ognisk ruchu.** I tak w Mandżurji wypowiada walkę przeciw rządowi pekińskiemu gubernator tejże prowincji Tsang So Lin. Na południu zaś w Kantonie rządzi Sun Jat Sen, co do stanowiska, którego trudno się zorjentować. Z depeszy, którą dzisiaj zamieszczamy, wynikałoby, że jest on po stronie rządu pekińskiego. Mianowicie wydał on manifest, w którym oświadcza się za bolszewikami, a wiadomo, że rząd sowiecki ma być po stronie rządu centralnego w Pekinie.

Wojska Cze-Kiangu w odwrocie.

Paryż. (AW.) Ajencja Havasa donosi z Szanghaju: **W odległości 10 km. od miasta wre walka.** W mieście panuje spokój. **Wojska Cze-Kiangu znajdują się w trudnej sytuacji z powodu braku pomocy. Możliwym jest odwrót.**

NIEPOKÓJ EUROPEJCZYKÓW W SZANGHAJU.

Londyn. (AW.) Według doniesień Reutera z Szanghaju, Francuzi oddzielają dzielnicę zamieszkałą przez Europejczyków od chińskiej części miasta drutami kolczastemi, rozpinanemi na ulicach. Walka toczy się w odległości 14 mil od miasta, koło Kwangtu.

Rząd chiński odrzucił żądanie utworzenia strefy neutralnej.

Londyn. (AW.) Rząd chiński **odpowiedział odmownie na kolektywną notę mocarstw domagającą się utworzenia strefy neutralnej około Szanghaju celem obrony życia i mienia obywateli państw obcych.**

Odmowa uważana jest za dowód niepokojący w zaostrzeniu się sytuacji.

Jak słychać rząd pekiński uczynił to **na skutek rady ze strony rosyjskiej.**

INTRYGI ROSYJSKIE.

Berlin. (AW.) Prasa komunistyczna tłumaczy powolną **działalność mocarstw pod Szanghajem wewnętrznemi sporami pomiędzy Anglją i Stanami Zjednoczonemi z jednej a Japonją z drugiej strony.**

Japonja posiada największe środki a dlatego właśnie nie chcą jej dać pełnej swobody działania, obawiając się, że wówczas **Japonja obsadziłaby ważne punkty strategiczne, a to byłoby nie na rękę Stanom Zjednoczonym.**

MANIFEST SUN YAN TSENA.

Londyn. (PAT.) 11 bm. Reuter. Wedle doniesienia dzienników z Hong-Kong wydał **Sun Yan Tsen manifest, w którym otwarcie oświadcza się za bolszewizmem i zaleca rewolucję rosyjską jako przykład dla tych Chińczyków, którzy chcą kraj swój uwolnić od obcych wpływów.**

W Mongolji wybuchła rewolucja.

Londyn. (AW.) **W Mongolji wybuchła rewolucja wyraźnie inspirowana przez Sowiety.**

W mieście Uraga tworzy się rząd rewolucyjny, który ogłosił niezawisłość Mongolji i unieważnił wszystkie traktaty zawarte w imieniu Mongolji przez Chiny.

Wiadomości z Gdańska.

STRAJKI SIĘ MNOŻĄ.

Wczoraj rano wybuchł tutaj strajk robotników instalacyjnych, blacharzy, monterów itd. Robotnicy żądają podwyżki płac.

Strajk w porcie gdańskim trwa dalej. Pracodawcy zamierzają na wzór Królewca wyszkolić własny personal dla pracy wyładowczej i naładowczej.

UMACNIANIE NIEMIECKIEGO DUCHA.

W dniu 9 bm. odbył się w Gdańsku szereg uroczystości z powodu 10-lecia bitwy nad jeziorami mazurskiemi zwanej inaczej „bitwą pod Tannenbergiem". W uroczystościach wziął udział cały szereg organizacyj nacjonalistycznych, związek oficerów oraz związki wojskowe. Jeden z generałów w przemówieniu swojem specjalnie witał licznie zgromadzonych przedstawicieli senatu i innych władz Gdańska.

REZOLUCJA W INTERESIE „ŚCIŚLEJSZEJ" OJCZYZNY.

Gdańska partja nacjonalistyczna uchwaliła w ub. sobotę rezolucję wyrażającą ubolewanie z powodu głosowania 49 posłów nacjonalistycznych w parlamencie niemieckim za ustawą kolejową, przez co umożliwiono przyjęcie parlamentowi niemieckiemu umowy londyńskiej. Rezolucja opiewa dalej, że umowa ta o ile zostanie przeprowadzona oznaczać będzie trwałe ujarzmienie narodu niemieckiego.

O POLSKIE NAPISY NA DWORCACH KOLEJOWYCH.

Na zapytanie posła Schwegmanna w sprawie napisów polskich na dworcach kolejowych na terytorjum w. m. Gdańska, senat gdański odpowiedział co następuje:

Gdański delegat kolejowy otrzymał polecenie zwrócenia szczególnej uwagi na napisy na dworcach kolejowych na obszarze wolnego m. Gdańska. Ma on dbać o to, aby obok napisów w języku niemieckim napisy w języku polskim były stosowane tylko o tyle, o ile to jest zgodne z decyzją wysokiego komisarza z dnia 5 września 1921 roku.

RÓŻOWE NADZIEJE.

„Danziger Neuesten Nachrichten" w depeszy z Genewy notuje szereg wywiadów, z których wynika, iż różne wybitne osobistości Ligi Narodów uważają Gdańsk za punkt tranzytowy między południem a północą, wschodem i zachodem i że zatem Gdańsk posiada świetną przyszłość. Sprawy sporne między Gdańskiem a Polską powinny być załatwione możliwie bezpośrednio.

W. M. GDAŃSK ZABIEGA O POŻYCZKĘ.

Od dłuższego czasu w. m. Gdańsk poszukuje pożyczki zagranicznej na inwestycje, głównie zaś na prace nad rozbudową portu. Dotychczas poszukiwania senatu nie dały wyników — ponieważ Anglja tylko tam daje pożyczki, gdzie ma szanse znalezienia rynku zbytu dla swego przemysłu. Jak donosi „Danziger Allg. Ztg." Gdańsk ma zamiar szukania pożyczki w Ameryce, pismo to jednak wątpi o powodzeniu tych starań, gdyż podobno uzależnione to ma być od powodzenia pożyczki reparacyjnej dla Niemiec. Związek między pożyczką dla Niemiec a pożyczką dla Gdańska istnieje zapewne tylko w wyobraźni redaktorów „Danz. Allg. Ztg.".

PROJEKT WYZYSKANIA SIŁ WODNYCH JEZIORA SPITELSKIEGO.

W Gdańsku i na Pomorzu budzi wielkie zainteresowanie sprawa wykorzystania sił wodnych dla celów przemysłowych. Prasa żywo omawia projekt wyzyskania sił wodnych jeziora Spitelskiego, gdzie łatwo można uzyskać siłę 5.000 HP., a nawet więcej o ile się uwzględni całe dorzecze Brdy. Rząd polski mógłby tu wyzyskać szereg prac wykonanych jeszcze za czasów rządu pruskiego.

Ze stolicy Polski.

Przed otwarciem II. Międzynarodowego Kongresu Młodzieży Akademickiej w Warszawie

Program prac i uroczystości II Kongresu C. I. E. obejmuje czas od dnia 11 do 25 września 1924 r. Każdy z uczestników Kongresu otrzyma na dworcu w chwili przyjazdu szczegółowy program, książeczkę uczestnictwa, legitymację oraz odznakę.

Dnia 12-go września nastąpi otwarcie Kongresu, poczem po obiedzie odbędzie się w salonach Rady Miejskiej w Ratuszu raut.

Wieczorem wyjazd na wycieczki po Polsce.

Dnia 13-go obrady Rady Administracyjnej i wyjazd tejże do Lublina. Dnia 14 i 15 wszyscy uczestnicy Kongresu są na wycieczkach.

Dnia 16-go powrót z wycieczek i koncert. Dnia 17 zwiedzanie miasta i przyjęcia w kołach naukowych. Dnia 18-go bankiet w Resursie Obywatelskiej. Dnia 19-go raut w pałacu Rady Ministrów i teatr. Dnia 20 wycieczka do radiostacji. Bal. Dnia 21-go Nabożeństwo. Przyjęcia u osób prywatnych. Raut w Resursie Kupieckiej.

Dnia 22-go wyjazd do Krakowa. Dnia 24-go **zakończenie Kongresu.**

Program prócz tego obejmuje: Obrady komisji i plenum, których porządek podany będzie do wiadomości.

LICZEBNOŚĆ POSZCZEGÓLNYCH DELEGACJI.

Z otrzymanych dotychczas przez Biuro Kongresu zgłoszeń zagranicznych widać jasno, że zjazd warszawski przeistoczy się w wielką manifestację młodzieży, największą, jaka kiedykolwiek miała miejsce. Prócz Ligi Narodów, która wysyła na Kongres dwu delegatów, wezmą w nim udział

delegaci 23 państw,

a mianowicie: Belgji (11 osób), Bułgarji (8), Brazylji (1), Danji (11 wraz ze sportowcami), Czechosłowacji (22 wraz ze sportowcami), Estonji (8 ze sportowcami), Finlandji (3 osoby), Francji (50 wraz ze sportowcami), Jugosławji (ilość delegatów jeszcze niewiadoma), Luksemburga (1), Łotwy (11 osób), Polski (20 osób wraz z ekspertami), Ros. Emigracyjnej (17), Rumunji (jeszcze ilość nieznana), 25 sportowców, Szwajcarji (7), Stanów Zjednoczonych A. P. (2), Szwecji (3), Turcji (3), Wielkiej Brytanji (52 osoby, w tem: 2 delegatów Indji, 6 Australji, 2 Kanady, 3 Nowej Zelandji), Szkocji (6), Węgier (4), Ukrainy Emigracyjnej (16), Włoch (17), Żydów (3).

Delegacja francuska

w liczbie ponad 40 osób jest już w drodze do Polski.

KOŁA SPORTOWE NA KONGRESIE.

Na zjazd międzynarodowy akademików przyjądą do Warszawy również akademickie koła sportowe z różnych krajów. Między innemi Francja przysyła dwudziestu sportowców akademików. Odbędą się ćwiczenia sportowe wszelkiego rodzaju, jak biegi, rzuty, skoki, konkursy tenisowe, wioślarstwa itd. (AW).

OPIEKA POLICJI NAD KONGRESEM MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI STUDENCKIEJ.

W związku z mającym odbywać się w Warszawie z II kongresem Międzynarodowym Konferencji studentów, w międzyczasie od 12 do 24 września komenda policji państwowej wydała wszystkim funkcjonarjuszom policji wskazówki, dotyczące roztoczenia opieki nad przybywającymi gośćmi. Polecono udzielać członkom tego zjazdu wszelkiego rodzaju wskazówek, informacji, oraz chronić przed ewent. wyzyskiem ze strony dorożkarzy, szoferów, tragarzy. W razie zabłądzenia kierować uczestników kongresu do gmachu Politechniki, lub do doliny szwajcarskiej. Przy ewent. zajściach lub incydentach interwencja policji winna ograniczać się do wynotowania nazwisk i numerów legitymacji wystawianych przez Biuro kongresu. Równocześnie polecono urzędowi śledczemu otoczyć przebywających gości wydatną opieką dla zabezpieczenia ich od kradzieży.

GOŚĆ FRANCUSKI. Przejazdem z Targów lwowskich do Francji bawił w Warszawie p. Gaston Gerard, mer (burmistrz) miasta Dijon. P. Gerard w roku zeszłym przyjmował nader gościnnie w Dijon polską delegację ekonomiczną, bawiącą wówczas ze Francji pod przewodnictwem p. ministra Targowskiego.

Gość nasz zwiedził Warszawę w towarzystwie przedstawicieli Stowarzyszenia Kupców Polskich z p. Ed. Simonem i dyr. Manchlewskim na czele. Stowarzyszenie Kupców wydało na cześć p. Gerard bankiet z udziałem przedstawicieli sfer handlowych, posełstwa i konsulatu francuskiego, władz rządowych i t. d. O godz. 6 wieczór w sali Rady Miejskiej p. Gerard wygłosił ciekawy odczyt o Burgundji. Wieczorem p. Gerard wyjechał do Poznania.

Z widowni genewskiej.

Kraków, 11 września.

(w. š.) Na ogólnem zgromadzeniu Ligi Narodów jeszcze się toczy dyskusja generalna. Wczoraj na rannem posiedzeniu przemawiał delegat bułgarski **Kalwow.** Delegat bułgarski opisywał położenie swego kraju, który prawie że **ugina się pod olbrzymiemi ciężarami natury finansowej narzuconemi mu przez układ pokojowy.** Kalwow oświadczył dalej, że Bułgarja jest **zdecydowaną zwolenniczką arbitrażu i powszechnego ograniczenia zbrojeń.** Kalwow uważa za konieczne stworzenie **mieszanej komisji dla uregulowania spraw mniejszości.** Komisja ta mogłaby być wyznaczona przez Ligę Narodów.

Przemówienie delegata bułgarskiego, podobnie jak onegdajsze przemówienie delegata węgierskiego Apponyja dowodzą, że państwa pobite w ubiegłej wojnie pogodziły się ze stanem rzeczy, jaki został ustalony w traktatach pokojowych. Wyrażone przez nie **żądanie powszechnego ograniczenia zbrojeń** jest wymierzone przeciw państwom zwycięskim, zdążając ku temu, aby te ostatnie uczynić bezsilnemi w zakresie obrony obecnego statutu Europy. Na tle stanowiska Węgier i Bułgarji stają się jaskrawo widocznemi, co zawierają w sobie angielskie projekty arbitrażu i rozbrojenia. Arbitraż ma w sposób prawny uczynić sporném wykonanie traktatów pokojowych. Rozbrojenie ma zaś to wykonanie uczynić faktycznie niemożliwem przez odjęcie państwom europejskim siły egzekucyjnej.

W dalszym ciągu zgromadzenia wczorajszego Ligi zabrał głos **delegat Chin.**

Mowca krytykuje prace Ligi w ciągu ostatniego roku, przyznał jednak, że **Chiny podpiszą klauzulę traktatu międzynarodowego przewidującego obowiązkowy arbitraż.** Mowca zaznacza, że byłby rad, gdyby Chiny brały udział w komisji współpracy intelektualnej.

Z kolei **Hymans,** przewodniczący Rady Ligi odpowiadał na niektóre zarzuty Hendersona i Apponyi'ego.

Następnie zabrał głos minister **Skrzyński,** którego mowę podajemy w całości w streszczeniu Pata.

Minister **Skrzyński** po krótkim wstępie oświadczył, że państwa dbające o zastosowanie traktatu o mniejszościach winny zwalczać koncepcję, że traktaty te mogłyby stać się powodem do intryg ze strony rządów ościennych.

Mówca **dał pogląd na ostatnie fakty w stosowaniu polityki mniejszościowej rządu polskiego.**

W kwestji uzyskania obywatelstwa polskiego przez niektórych obywateli niemieckich nie mogło dojść do porozumienia z rządem niemieckim w drodze rokowań i rząd polski zgodził się na arbitraż, który doprowadził do podpisania konwencji wiedeńskiej dnia 3 sierpnia. Przy urzędach wojewódzkich poznańskiem i pomorskiem **wprowadzone zostały komisje mieszane polsko-niemieckie mające za zadanie wydawanie opinji w sprawie stosowania konwencji wiedeńskiej.** W ten sposób rząd polski stworzył **nową metodę polegającą na współudziale przedstawicieli mniejszości.** **W sprawie dopuszczenia języka mniejszości w Polsce do szkół, urzędów i sądów wydano dnia 31 sierpnia ustawy regulujące te kwestje w duchu liberalnym w siedmiu województwach Rzeczypospolitej.**

Dalszy krok na tej drodze uczyniono w ostatnich dniach. Jest nim **decyzja rządu polskiego w sprawie uniwersytetu ukraińskiego z tymczasową siedzibą w Krakowie, skad z czasem mógłby być przeniesiony do Lwowa.** (Każdy z przytaczanych przez ministra faktów był witany oklaskami).

Fakty te kończył minister uprawniają mnie do nadziei, że **mniejszości polskie za granicą republiki będą traktowane w ten sposób, jak mniejszości narodowe w Polsce.** Wreszcie powołując się na wniosek Murraya z września 1921 o rozszerzeniu na wszystkie państwa zobowiązań o mniejszościach oświadcza minister, że **rezerwuje sobie możliwość wystąpienia z odnośnym wnioskiem później i wyraża nadzieję, że znajdzie on ogólne poparcie".**

Taką była treść mowy min. Skrzyńskiego w streszczeniu „Pata". Należy jej poświęcić kilka uwag krytycznych. Nie możemy nic mieć przeciw temu, że delegat polski chce wzmocnić swoją pozycję na terenie Ligi, przez podkreślenie liberalnej polityki rządu polskiego wobec mniejszości. Jest to nawet jego obowiązkiem. Ale powinien odróżnić sukces na terenie Ligi od żywotnych interesów Polski. Te zaś ostatnie nie mogą być poświęcone dla zysków doraźnych. Z mowy p. Skrzyńskiego widać, że w sposób niebezpieczny ułatwia on sobie zadanie.

Dowiadujemy się zatem, że to zapewne z jego inicjatywy zostały utworzone ciała doradcze, przy województwach pomorskiem i poznańskiem, do których wejdą Niemcy, w celu opinjowania, jak mają być przeprowadzone sprawy likwidacyjne. Onegdaj powtórzyliśmy opinję „Kurjera Poznańskiego", że w ten sposób **zaprzepaszcza się likwidację niemczyzny na terenie nowych ziem zachodnich.**

Za taką więc cenę chce p. Skrzyński zdobywać sukcesy w Genewie. Ale nie koniec na tem. P. Skrzyński zapowiada, że tworzący się uniwersytet ruski zostanie przeniesiony do Lwowa. Oświadczenie to będzie dla całego ogółu polskiego niezmierną niespodzianką. Kto bowiem p. Skrzyńskiego do takich oświadczeń upoważnił? Czy nie jest mu znane stanowcze w tym względzie stanowisko społeczeństwa polskiego, które jest bezwzględnie przeciwne zakładaniu uniwersytetu ruskiego na terenie Wschodniej Małopolski? A przecież takich oświadczeń nie rzuca się w Genewie na wiatr. Oświadczenie p. Skrzyńskiego będzie w przyszłości wyzyskiwanem przeciw nam, jako nas wiążące.

A więc tak drogo mamy opłacać zagraniczne sukcesy p. Skrzyńskiego. Więc ze względów oportunistycznych mamy zejść z naszej linji historycznej, która wskazuje nam jako konieczność utrwalanie fundamentów naszej państwowości od stron: zachodniej i wschodniej Państwa. A tymczasem p. Skrzyński gotów jest dla korzyści dnia uniemożliwić historyczny rozwój Polski. Powodzenia genewskie p. Skrzyńskiego po obecnym jego wystąpieniu są stanowczo za kosztowne. Czasby był, aby sfery polityczne zażądały już rachunków z włodarstwa p. Skrzyńskiego.

Na komisji rozbrojeniowej.

Sensacyjne oświadczenie delegata angielskiego.

Genewa. (PAT.) Na posiedzeniu komisji rozbrojeniowej przemawiał delegat Norwegji **Lange** i zaproponował następujący porządek programu konferencji: 1) **system arbitrażowy,** 2) **rodzaje sankcji,** 3) **rodzaje bezpieczeństwa,** 4) **forma redukcji zbrojeń.**

Delegat Jugosławji **Markowicz** wyraził zapatrywanie, że **problem gwarancji bezpieczeństwa winien odpowiadać gwarancji, jaką posiadają obecnie państwa o organizacji militarnej.** Jugosławja przyjmuje system arbitrażu, **jest jednak za układem regjonalnym.**

Lord **Parmoore nie uważa traktatu w sprawie pomocy i sankcji wojskowych za konieczny.** Z chwilą arbitrażu nastąpi rozbrojenie. Parmoore jest zdania, że **współpraca Niemiec jest niezbędna w tym celu i wobec tego Anglja w odpowiedniej chwili zgłosi odnośny wniosek.**

Genewa. (PAT.) 11 bm. Po posiedzeniu komisji rozbrojeniowej delegat angielski lord **Parmoore** na pytanie skierowane doń przez dziennikarzy, odpowiedział wyraźnie, że

w razie jeżeli ten albo inny kraj odmówił podporządkowania się arbitrażowi i dokonałby napadu, Anglja wszystkie swoje siły morskie oddałaby na usługi państwa albo państw zaatakowanych.

Dzień polityczny.

150-LETNI JUBILEUSZ „GAZETY WARSZAWS."

„Gazeta Warszawska", która obchodzi w roku bieżącym 150-lecie istnienia, wydaje w najbliższym czasie wielki numer jubileuszowy. (AW).

WAŻNE NARADY RZĄDU.

Prezydent Rzeczypospolitej powrócił onegdaj do Warszawy a wraz z nim wracają poszczególni ministrowie, którzy dotąd bawią na urlopie.

Prawdopodobnie dziś odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, na którem m. in. będą omawiane sprawy, dotyczące bezpieczeństwa na ziemiach wschodnich, sprawa komisji organiazcyjnej uniwersytetu ruskiego i sprawa drożyzny.

Na to ostatnie Rząd chce zwrócić specjalną uwagę.

Z DYPLOMACJI.

Minister Skrzyński przybywa do Warszawy w końcu bieżącego tygodnia i złoży sprawozdanie Radzie Ministrów. Po dwudniowym pobycie w Warszawie minister Skrzyński powróci do Genewy. (AW).

Poseł królestwa S. H. S. Simić wyjechał na kilka dni z Polski i w czasie jego nieobecności kierownictwo poselstwa objął radca legacyjny dr Aleksander Body, jako charge d'affaires ad interim.

Poseł szwedzki D'Anckarsvard powrócił z urlopu i objął kierownictwo poselstwa.

POWRÓT MINISTRÓW Z URLOPU.

Minister sprawiedliwości p. Włodzimierz Wyganowski powrócił z urlopu i objął urzędowanie. (PAT).

Minister kolei żelaznych inż. Kazimierz Tyszka powrócił z urlopu i objął urzędowanie. Godziny przyjęć pozostają bez zmiany, t. zn. we wtorki, czwartki i soboty od godz. 12—1. (PAT).

PRZYJAZD MISJI DUŃSKIEJ.

Onegdaj przybyła do Warszawy w oficjalnej misji grupa przemysłowców duńskich z p. Petersenem, dyrektorem jednej z największych stoczni na czele.

Przybywająca misja ma na celu **zbadanie ekonomicznej sytuacji Polski oraz zapoznanie się z rynkami polskiemi.**

PRZEDSTAWICIELE „WYZWOLENIA" U PREMJERA GRABSKIEGO.

Wicemarszałek Senatu Woźnicki i poseł Poniatowski w imieniu klubu ZPL. zwrócili się do premjera Grabskiego z zapytaniem, jakie są dalsze zamiary Rządu w sprawie organizacji administracji na kresach wschodnich oraz w sprawie wykonywania reformy rolnej. (AW).

SKAZANIE KALUMNJATORA ARMJI POLSKIEJ.

Warszawski sąd okręgowy skazał zaocznie redaktora „Głos Prawdy" Wojciecha Stpiczyńskiego na dwa miesiące więzienia za zniesławienie w druku korpusu oficerskiego. (AW).

KONTROLA GRANICY WSCHODNIEJ.

Wydelegowana przez Sejm komisja pod przewodnictwem posła Posackiego udaje się dnia 10 bm. na Kresy dla zaznajomienia się z postępem robót budowy koszar i domów dla policji pogranicznej.

KONFERENCJA MARSZAŁKA TRĄMPCZYŃSKIEGO Z PREMJEREM.

P. Marszałek Senatu Trąmpczyński zgłosił się onegdaj do prezesa ministrów p. Wł. Grabskiego i odbył z nim konferencję. Omawiano sprawę poprawek senackich do uchwalonej przez Sejm ustawy o zobowiązaniach prywatno-prawnych.

WYMIANA WIĘŹNIÓW Z SOWIETAMI.

Berlińskie „Dni" w numerze z dnia 7 bm. podają: Donoszą nam z Warszawy, że na mocy uchwały Rady Ministrów w dniach najbliższych odbędzie się wymiana więźniów politycznych pomiędzy Polską a Rosją sowiecką. Wymianie podlega kilkaset osób.

Przygotowania do Kongresu w Krakowie

Kraków 12 września.

Praca nad przyjęciem w Krakowie przeszło 400 studentów zagranicznych **wre w całej pełni.**

Pod kierunkiem krakowskiego podkomisarza kongresu dra Bochnaka robione są ostatnie przygotowania, bowiem **kongres zaczął się dzisiaj w Warszawie** i trwać tam będzie do 21, poczem delegaci studenci z 26 państw **zjeżdżają do Krakowa.**

W dn. 22, 23 i 24 studenci zagraniczny będą gośćmi grodu podwawelskiego. W Krakowie nastąpi **zamknięcie kongresu.**

Niestety, podkomisarjat krakowski cierpi na **brak funduszu,** gdy tymczasem inne miasta uniwersyteckie złożyły pokaźne sumy dla swoich studentów.

Podkomisarjat krakowski nie traci nadziei, że w ostatniej chwili zdoła jednak zebrać dość funduszów na to aby **przyjęcie w Krakowie** nie zaprzeczało tradycjom jego **staropolskiej gościnności.**

Polska armja.

W sprawie odroczeń służby wojskowej

Komu prawo do odroczenia przysługuje oraz w jaki sposób należy się o nie starać?

Sprawa odroczeń służby wojskowej, dotycząca i interesująca jak najszerszy ogół obywateli, jak się dowiadujemy, **znajduje się obecnie pod ponownem rozpatrywaniem wojskowych władz poborowych** wszystkich instancyj (P. K. U., komisja stała i komisja odwoławcza).

Łączy się to z szeregiem podań, związanych ze sprawą odroczenia służby w wojsku stałem poborowych rocznika 1903. Przy rozpatrywaniu tych spraw **za podstawę brany jest artykuł 53 nowej ustawy „o powszechnym obowiązku służby wojskowej“.** Artykuł ten interpretowany jest również przy podaniach, dotyczących wszystkich szeregowych, pełniących obecnie służbę czynną w armji. Przy decyzjach w odpowiedzi na te podania ważne są wyniki wywiadów, przeprowadzanych specjalnie, wyciągi z ksiąg ludności itd.

Co się dotyczy **nowownoszonych podań w sprawie jedynych żywicieli** lub **właścicieli odziedziczonych gospodarstw** oraz **uczniów,** zastosowane będą **specjalne uzupełnienia w myśl przejściowych postanowień** ministra spraw wojskowych w porozumieniu z ministrami spraw wewnętrznych, przemysłu i handlu, wyznań religijnych i oświecenia publicznego, oraz rolnictwa i dóbr państwowych, uchwalonych dnia 23 maja 1924 roku.

Najważniejszym w tych wypadkach jest art. 2, 6 i 8. Artykuł 2 omawia:

TREŚĆ PODANIA

o odroczenie służby w wojsku stałem wyżej wymienionych kategorji. I tak: **do podań winny być dołączane:**

wyciąg familijny, na podstawie ksiąg ludności stałych, obejmujących całą rodzinę poborowego, bez względu na to, czy członkowie rodziny mieszkają razem lub osobno, oraz

zaświadczenie urzędu gminnego, magistratu, w Warszawie także komisarjatu policji o stanie majątkowym proszącego i jego rodziny. Zaświadczenie to winno obejmować wykaz posiadanych nieruchomości oraz wartości i dochodu z posiadanego majątku. W zaświadczeniu tem muszą być pozatem **wykazane wszelkiego rodzaju otrzymywane wsparcia lub zapomogi rządowe i prywatne.**

Artykuł 6 dotyczy

ODROCZENIA DLA WŁAŚCICIELI ODZIEDZICZONYCH GOSPODARSTW

z następującemi zastrzeżeniami: na obszarze woj. pomorskiego i poznańskiego oraz górnośląskiej części woj. śląskiego, jeżeli podlegający podatkowi gruntowemu czysty dochód katastralny od tego gospodarstwa wynosi od 80 do 240 marek; na obszarze woj. krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego oraz powiatów: Bielsko i Cieszyn, jeżeli czysty dochód ten wynosi od 55 do 165 koron; oraz na obszarze woj. warszawskiego, białostockiego, lubelskiego, kieleckiego, łódzkiego, wołyńskiego, poleskiego nowogródzkiego oraz ziemi Wileńskiej, jeżeli podług obowiązujących obecnie przepisów podatek gruntowy wynosi od 10 do 80 zł. **Powyższe kwoty dochodu lub podatków winny być zaświadczone przez władze skarbowe.**

Co się dotyczy

ODROCZENIA SŁUŻBY WOJSKOWEJ SŁUCHACZY SZKÓŁ

reguluje art. 8. Objęte są następujące szkoły: szkoły wyższe, zakłady teologiczne różnych wyznań, zakony, szkoły średnie, artystyczne, zawodowe, seminarja nauczycielskie, zakłady wychowania fizycznego oraz szkoły niższe ludowe, rolnicze, ogrodnicze i mleczarskie, działające na mocy ustawy o ludowych szkołach rolniczych. Z prawa odroczeń mogą korzystać tylko uczniowie zwyczajni oraz z pośród studentów szkół wyższych, posiadający świadectwa dojrzałości szkoły średniej lub równorzędne świadectwa. Obsolwenci uczelni wyższych mogą korzystać z odroczeń służby, o ile przygotowują się do egzeminów dyplomowych, nie dłużej jak rok, licząc od dnia absolutorjum i najwyżej do 26 lat życia. Uczniowie poborowi szkół zagranicznych z reguły nie mogą korzystać z odroczenia. Wyjątek stanowi: gdy w kraju niema tego rodzaju szkoły, lub gdy od dzieciństwa przebywa zagranicami państwa i tam się kształci, oraz gdy wysłany jest zagranicę, jako stypendysta władz polskich. **Studjującym zagranicą udzielają odroczeń konsulaty Rzeczypospolitej,** pozatem uczniowie ci winni konsulom przedkładać dwa razy rocznie 1 lutego i 1 lipca zaświadczenia, regularnego uczęszczania do szkół oraz postępu w nauce. W razie nie przedstawienia takowego tracą prawo do odroczenia.

FORMA PODAŃ.

Składane podania przez poborowych, kształcących się (w krajowych lub zagranicznych zakładach handlowych, przemysłowych lub rolniczych w charakterze praktyki. według przejściowych postanowień w sprawie odroczenia służby wojskowej **muszą posiadać przepisaną formę.**

Poborowy wymienionej kategorji winien najpóźniej na 3 miesiące przed stawieniem się na komisję poborową **wnieść podanie do właściwego urzędu wojewódzkiego** (w zawodzie górniczo-hutniczym do właściwego urzędu górniczego), **załączając następujące dokumenty: metrykę urodzenia, świadectwo przynależności gminnej, świadectwo lub uwierzytelniony odpis ukończenia średniego ogólnego (matura) lub zawodowego ewentualnie wyższego zakładu naukowego, zaświadczenie zagranicznej firmy przemysłowej, górniczo-hutniczej, handlowej lub Tow. rolniczego, poświadczone przez konsulat polski,** że poborowy rzeczywiście już odbywa praktykę lub zostanie w tym właśnie czasie przyjęty na praktykę; **zaświadczenia właściwej Izby przemysłowo-handlowej, względnie rolniczej,** a tam, gdzie jej niema, odpowiedzialnej organizacji zawodowej, lub właściwych władz państwowych o celowości odbywania tej praktyki.

Poborowi stypendyści,

kształcący się zagranicą lub praktykujący tam, nie potrzebują składać powyższych zaświadczeń.

Również z odroczenia służby w wojsku stałem mogą korzystać

uczniowie rzemieślniczy

(terminatorzy), celem dokończenia praktyki zawodowej. Odroczenie to może być udzielone **tylko praktykującym w rzemiośle u majstrów cechowych,** o ile wykażą się świadectwem o odbywaniu nauki rzemieślniczej, potwierdzonem przez cech, względnie zarząd Izby rzemieślniczej i instruktora stowarzyszeń przemysłowych przy urzędach wojewódzkich.

Odroczenie terminu służby **może być udzielone z roku na rok,** nie dłużej jednak, jak: **dla uczniów szkół średnich oraz niższych do 23 lat życia; dla słuchaczy szkół wyższych, , odbywających nowicjaty, zakonne, poświęcających się studjom teologicznym do 26 lat życia; dla uczniów, terminujących w rzemiośle do 25 lat życia.** Wszystkim wyżej wymienionym osobom, które do wskazanych lat nie ukończyły nauki, względnie terminu, dalsze odroczenia nie przysługują i będą wcielone do szeregów na ogólnych zasadach.

Z KRAJU.

W imię prawdy.

Z Zakopanego otrzymujemy następujące pismo:

Wychodząca w Zakopanem jednodniówka pod tytułem „Prawda, Polityka, Krytyka“, bryzga błotem na ludzi zasłużonych w Zakopanem w spracy społecznej i obywatelskiej; możeby jednak redaktor pisma zaczął krytykę od siebie i swoich przyjaciół. Przyjaciel, a zdaje się i współpracownik tego pisma, p. Wojciech Rój, były poddyrektor Banku podhalańskiego, prezes Związku Górali i straży ochotniczej, wyprawia ciągłe burdy po Zakopanem, naprzykład w Wielki Piątek w wyszynku p. Niklasowej w czasie popołudniowego nabożeństwa policzkował się z Czubernatem i trzykrotnie wyrzucano go z kopniakiem za drzwi, jednak zawsze tylnemi drzwiami wrócił, widać to było umartwienie ciała i duszy.

Po Zjeździe Podhalan rano znalazł posterunkowy policji W. Roja, leżącego na ulicy, usunął go i wysłał fjakrem do domu.

15 sierpnia po festynie znowu ten sam robi w nocy z kilkoma ludźmi awanturę na ulicy i podburza swoich towaryszy do dalszych awantur, na kilkakrotne zwrócenie uwagi przez posterunkowego nie przestaje. Tak to więc wygląda prawda redaktora, który składa winy swoich przyjaciół na innych. Rąbanie stołów u Trzaski i krawężników trotuarowych to także specjalność W. Roja. Jak może wyglądać związek kulturalno oświatowy, jeżeli prezes stowarzyszenia wszczepia w swoich członków taką kulturę i oświatę, a również redaktor zajmuje się gorliwie rozdwojeniem Związku. Chyba nie potrzeba komentarzy. Jakże pod takim prezesem ludzie, chcący pracować, mogą zostać, inna

---

FRANCISZEK BUJAK.

Stolice Polski.

3)

Kraków, lubo był źródłem odrodzenia państwa, został tylko faktyczną stolicą, nie mającą przewagi nad naczelnemi drogami innych prowincji; stolicą kościelną Polski pozostało Gniezno.

Takie załatwienie sprawy nie było pozbawione głębszej myśli politycznej. Przeniesienie stolicy do Krakowa tworzyło niemal nowe państwo. Przezorność nakazywała pozostawienie na pomocy drugiego czynnika. jednoczącego państwo, tj. ośrodka organizacji kościelnej, który tam w obszarze reakcji pogańskiej był potrzebniejszy, niż na południu. Wytworzył się w ten sposób pewien stan równowagi i solidarności pomiędzy Gnieznem Krakowem. Arcybiskupi gnieźnieńscy stanowią najsilniejsze oparcie dla państwowej solidarności w Wielkopolsce, która dosyć często zachowuje się obojętnie, a nawet niechętnie wobec ogolnych interesów państwowych.

Pod koniec XIII wieku dwie koronacje przypomniały prawa Gniezna, ale nie potrafiły ich poprzeć. W każdym razie należy stwierdzić, że myśl odnowienia godności królewskiej zrodziła się w Wielkopolsce i na Śląsku, a urzeczywistniona została w kolebce państwowości polskiej w Wielkopolsce. Położenie polityczne przeważyło jednakże ponownie szalę na korzyść Krakowa, albowiem wrogie wystąpienie Czechów przeciw niepodległemu bytowi państwowemu Polski na przełomie XIII i XIV wieku, podobnie, jak w wieku XI, wskazało Kraków, jako najsilniejszą ostoję. Położenie polityczne Polski było w obu wypadkach uderzająco podobne. Najwięcej życzliwości okazała Polsce Kurja Rzymska, oparcie i pomoc znalazła Polska w pierwszym wypadku w Rusi Kijowskiej, przy zachowaniu życzliwej neutralności przez Węgry, w drugim zaś Węgrzy, gdy Ruś Halicka zachowała neutralność. W obu wypadkach walka o byt odnowionego państwa przeciąga się, a moment ustalenia tego bytu jest trudny do stwierdzenia w odległej perspektywie dziejowej.

Położenie strategiczne Krakowa, jego oparcie o Karpaty, a przez nie o bezpieczną granicę węgierską było i później podstawą wielu działań związanych z walką o byt niepodległy państwa (obrona Krakowa i powstanie ludowe w czasie najazdu szwedzkiego, ostatnie walki konfederatów barskich w Krakowie i jego okolicy, organizacja powstania Kościuszkowskiego w roku 1794 i powstania w roku 1846). Taksamo i na przyszłość, zarówno w razie wojny z Rosją, jak i wojny z Niemcami, Kraków i jego okolica jest względnie najbardziej bezpieczną częścią Państwa.

Walka o Małopolskę rozstrzygnęła się dosyć łatwo na korzyść Łokietka. Daleko trudniej idzie mu z innemi prowincjami, Śląsk i Pomorze odpadają. Mazowsze zachowuje się odpornie. Wielkopolska zajęta dopiero w 1314 roku.

Po dwóch królach polskich, Przemysławie i Wacławie, koronacja była aktem, którego musiał dostąpić, kto chciał uchodzić za pana Polski. Władysław Łokietek koronował się w Krakowie, bo Gniezno nietylko leżało na granicy groźnej potęgi krzyżackiej, ale Papież w odpowiedzi na prośbę w sprawie koronacji wskazał na potrzebę ominięcia Gniezna, jako miejsca koronacji króla Wacława, którego następca uzurpował sobie tytuł króla. Koronacja, odbyta w Krakowie, tworzyła fikcję innego niby królestwa polskiego. Kraków stał się przez koronację Łokietka prawdziwą stolicą Polski, tu się przechowują insygnia koronne, tu jest rezydencja królewska i groby.

Przeniesienie stolicy do Krakowa miało dodatnie i ujemne strony. Położenie stolicy na południowych kresach zbliżało Polskę do niezmiernie ważnych wpływów kulturalnych z Włoch w części bezpośrednich, a w części przez pośrednictwo Czech i Węgier. Wpływy niemieckie zostały przez to uszczuplone, a rozwój kultury polskiej usamodzielniony.

Ekscentryczne położenie w stosunku do terytorjum państwowego sprawiało, że nie był on dobrą stolicą ze względu na politykę wewnętrzną. Wszystkie ważniejsze akty ogólno-polskiej polityki odbywają się na północnych kresach Małopolski, albo na przyległych obszarach Wielkopolski. Nawet życie polityczne Małopolski ciąży do doliny Nidy, jako swego naturalnego łożyska.

(C. d. n.).

rzecz, że sprawy góralskie może omawiać tylko ten, kto je zna. Redakcja, chcąc Zakopane podnieść o całe nieba, chciałaby widzieć Wojciecha Roja naczelnikiem gminy, więc niechże redaktor przygotowuje swoich wychowanków lepiej. Jeden z nich, Jakób Cuś w restauracji Trzaski w towarzystwie wyraził się, że śp. dr. Chałubiński zarazę do Zakopanego przywiózł, więc niechże redakcja zacznie wymiatanie brudów od swoich i od siebie, z których każdy nosi na swojem ciele i duszy. Tyle na ten raz, duży zapas zostaje na później. **Obywatel — w imię prawdy.**

Z ziemic Polski.

Ruch na Targach Wschodn.

Lwów. (PAT). Przybyła na Targi Wschodnie **wycieczka duńska**, zorganizowana przez polskiego charge d'affaires w Stockholmie p. **Papego.** Dzisiaj popołudniu w przejeździe przez Lwów przybył na Targi Wschodnie poseł włoski **Majoni** wraz z sekretarzem. Zwiedzili oni przez krótką chwilę Targi, zapowiadając, że powrócą jeszcze dla szczegółowego zwiedzenia.

Dotychczas zwiedziły wystawę **delegacje francuska i szwajcarska.**

Konkurs Lwowskiego Chóru Akadem.

Towarzystwo Śpiewackie „Lwowski Chór Akademicki“ z okazji 25-letniego Jubileuszu istnienia Towarzystwa rozpisało w lipcu br. konkurs na utwór wokalny na chór męski czterogłosowy a capella o następujących warunkach: 1) Utwór ma być treści świeckiej lub religijnej. 2) dotychczas nieogłoszony, niewykonany i niewydany. 3) wykonanie tegoż nie może trwać dłużej niż 10 minut.

W związku z tem ogłoszeniem „Lwowski Chór Akademicki“ podaje do wiadomości, co następuje: Termin końcowy nadsyłania utworów mija nieodwołalnie z dniem 30 września 1924. W skład Jury zostali proszeni: WP. prof. Dr Adolf Chybiński, Neuhauser, Stanisław Niewiadomski, Dr Leon Piniński, Dyr Mieczysław Sołtys, prof. Dr. Adam Sołtys, Dyr. Bronisław Wolfstal.

Wysokość nagród oznaczono następująco: I nagroda 500 zł., II. nagroda 300 zł., III. nagroda 200 zł. Utwory nagrodzone i odznaczone pozostają własnością Towarzystwa „Lwowski Chór Akademicki“.

Kopje utworów zaopatrzone godłem w osobnych kopertach, zaś oryginały i same godła z nazwiskiem w osobnych, zalakowanych kopertach z wyraźnem zaznaczeniem na kopercie „Kopja“ — „oryginał-godło“ nadsyłać należy pod adresem: „Lwowski Chór Akademicki“ na ręce prof. Władysława Starzeckiego, Lwów, ul. Reja l. 6. II p.

Czerwony sztandar na synagodze w Białymstoku.

(Tel. wł.). Z Białegostoku donoszą do Warszawy: Na gmachu tutejszej synagogi wywieszono sztandar komunistyczny z napisem: „Proletarjusze wszystkich krajów łączcie się!“

Z MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU. Prace, związane z zestawieniem budżetu Ministerstwa Przemysłu i Handlu na rok 1925, prowadzone w intensywnem tempie, są już na ukończeniu. W zakrojonym oszczędnościowym planie gospodarki wzięte jednak zostały pod uwagę najżywotniejsze interesy gospodarki państwowej oraz sprawy związane z rozwojem przemysłu i handlu w Polsce. W związku z oszczędnościowym planem prowadzone są równocześnie w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewn. narady, dotyczące reorganizacji agend Ministerstwa Przemysłu i Handlu, funkcjonujących przy ciałach samorządowych. Jest rozpatrywana organizacja urzędów pocztowo-telegraficznych, urzędów wag i miar, oraz wydziałów przemysłowych.

W SPRAWIE USTAWY APTEKARSKIEJ. Dnia 16 bm. odbędzie się w Generalnej Dyrekcji służby zdrowia (dawne Min. Zdrowia Publicznego) międzyministerjalna konferencja w sprawie uzgodnienia opracowanego projektu ustawy aptekarskiej.

ŚCIĄGANIE WKŁADEK NA FUNDUSZ BEZROBOCIA. Opracowany projekt rozporządzenia ministra pracy w sprawie postępowania zakładów pracy przy ściąganiu wkładek na rzecz Funduszu Bezrobocia, będzie rozpatrzony na międzyministerjalnej konferencji, która odbędzie się 13 bm. w gmachu Ministerstwa Pracy przy współudziale przedstawicieli Ministerstwa Skarbu, Przemysłu i Handlu, Spraw Wojskowych, Kolei Żelaznych i Robót Publicznych. Według tego projektu obowiązek zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia złożony zostaje już na te przedsiębiorstwa, które zatrudniają ponad 5 robotników. Zakłady te winny prowadzić przy wypłatach zarobków listy płacy, z uwzględnieniem następujących 3 rubryk: a) przeciętny dzienny zarobek ubezpieczonego robotnika, b) sumę, od której odlicza się wkładki każdego robotnika na rzecz Funduszu oraz c) wkładkę, potrąconą przez pracodawcę. Wkładka ta wynosić będzie pół procent od sumy wypłacanej. O ile przeciętny zarobek robotnika jest wyższy niż 7 zł. Wówczas przyjmuje się jako przeciętny zarobek, stanowiący podstawę do obliczenia wkładek i wypłatę zasiłku 5 zł. Ściągnięte wkładki robotnicze przez pracodawcę winny być pod rygorem 34 art. ustawy o zabezpieczeniu bezrobocia co miesiąc z dołu, najpóźniej do dnia 20 następnego miesiąca przekazane do Funduszu Bezrobocia.

WPISY DO LWOWSKIEJ AKADEMJI MEDYCYNY WETERYNARYJNEJ rozpoczną się 20 września, zaś na wydziale prawa i umiejętności politycznych uniwersytetu Jana Kazimierza 15 września i trwać będą do 1 października (Pat.).

W SPRAWIE MROŻONEGO MIĘSA ARGENTYŃSKIEGO DLA POLSKI. W związku z przejawiającą się nieuzasadnioną zwyżką cen mięsa żywej wagi, ustawicznie podbijaną przez producentów oraz rozpoczętą akcją przeciwdrożyźnianą na rynku mięsnym przez czynniki rządowe, dowiadujemy się, że poczynione zostały kroki w kierunku zamówienia dla Polski olbrzymich transportów mięsa mrożonego z Argentyny. Jak wiadomo, mięso to jest o wiele tańsze, niż krajowe, należy przytem zaznaczyć, że obecnie Argentyna dostarcza dla wszystkich rynków spożywczych Europy, do wszystkich większych miast mrożone mięso, które jest konsumowane przez całą niemożną ludność.

OBNIŻKA ZAROBKÓW NA ŚLĄSKU OPOLSKIM. Na Śląsku Opolskim zapadł wyrok sądu rozjemczego dla przemysłu żelaznego. Zarobki robotnicze w hutnictwie z dniem 1 września zostały obniżone o 25 proc. Wyrok uzasadniono tem, że obniżenie zarobków jest konieczne dla utrzymania siły konkurencyjnej. (AW).

TAJNA RADJOSTACJA W ŁODZI. Z Łodzi donoszą, że władze bezpieczeństwa wykryły tam przy ul. Czerwonej tajną radjostację telegraficzną i telefoniczną. Stacja ta była urządzona wedle ostatnich wzorów techniki; lokal, w którym była umieszczona radjostacja, opieczętowano a władze policyjne wdrożyły śledztwo.

W SPRAWIE 8-LETNIEGO ZWOLNIENIA OD SŁUŻBY WOJSKOWEJ ŚLĄZAKÓW. Mieszkańcy Górnego Śląska, jakkolwiek zwolnieni, w myśl rezolucji sejmowej z dnia 7 lipca 1920 r. od czynnej służby wojskowej, podlegają jednak obowiązkowi rejestracji, w myśl obowiązującej tam dotychczas niemieckiej ustawy wojskowej. Rejestracja obywateli rocznika 1803—1889, w myśl rekryptu Min. spraw wewn. z dnia 30 grudnia 1922 r. odbyła się więc także i na obszarze woj. śląskiego. Natomiast nie odbyły się tam jedynie zebrania kontrolne tych roczników. Wobec tego obywatele, pochodzący z obszaru województwa śląskiego nie zostali obdzieleni książeczkami wojskowymi, winni jednak posiadać zaświadczenia o zgłoszeniu się do rejestracji. Wszyscy ci, nie posiadający takich zaświadczeń, a przebywający na terenie m. st. Warszawy, podlegają przepisom dodatkowej rejestracji.

BANDYCI W POCIĄGU. W pociągu nr. 16, idącym z Krakowa do Łodzi, w kilka chwil po wyruszeniu ze stacji do przedziału drugiej klasy, w którym siedziało trzech kupców, wtargnęło trzech bandytów w maskach. Bandyci strzelili kilka razy w powietrze i zaczęli obrabowywać podróżnych, ale na skutek alarmu, wybili szybę i uciekli oknem. (AW).

Co to jest „rozbrojenie“?

Autor kapitalnych, choć krótkich artykulików politycznych w paryskim „Matinie“, **Louis Forest**, nawiązując do toczących się w Genewie obrad Ligi Narodów, pisze tak:

„Pan Ramsay Mac Donald proponuje ogólne rozbrojenie. Warto więc zastanowić się nad tem, jaki jest sens właściwy tego słowa „rozbrojenie“?

„Nie posiadać np. broni nie oznacza jeszcze, że jest się rozbrojonym na wypadek wojny. Dobry bokser i inwalida mogą być rozbrojeni, lecz gdy przyjdzie do walki, bokser da, oczywiście, radę swemu przeciwnikowi. Coś podobnego jest między narodami. Nawet pozbawiony armat, karabinów, pancerników naród przemysłowy będzie uzbrojonym w porównaniu do narodu rolniczego. Będzie mógł w kilku tygodniach sfabrykować sobie zapomocą węgla i żelaza broń potrzebną, której nie wykuje dla siebie naród rolników za pomocą zboża i sera!... Kraj zaś, posiadający największą flotę handlową, posiądzie w praktyce największą flotę wojenną i stanie się panem morza. A ci, co będą rozporządzali technikami, umiejącemi przystosowywać gazy trujące, staną się panami życia tych, którzy nie będą mieli zdolnych chemików między sobą.

„Krótko mówiąc, jeżeli konieczną jest konferencja dla zdefinjowania słowa „bezpieczeństwo“ — to jest również potrzebną dla zdefiniowania słowa „rozbrojenie“. Ale sprawa to niebezpieczna. Bo, jeżeli przyjdzie zwoływać konferencje dla wszystkich słów dykcjonarza, użytych przy układach dyplomatycznych — to pomrzemy wcześniej, aniżeli znajdziemy sposób, któryby przeszkodził w zabijaniu nas nieprzyjaciołowi.“

Wspaniała uroczystość narodowa w Oświęcimiu.

Dekoracja 30 powstańców i czterech działaczy społecznych Śląską wstęgą waleczności.

Oświęcim, 7 września 1924.

Z powodu dekorowania uczestników powstania śląską wstęgą waleczności odbyła się w dniu 7 bm. manifestacyjna uroczystość w Oświęcimiu, w której wzięły udział tysiące uczestników z miasta i okolicy. Po przywitaniu przybyłych gości na dworcu kolejowym udano się w pochodzie do baraków, gdzie odbyła się msza polowa. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. kapelan **Kubik,** który porównał zmartwychwstałą naszą Ojczyznę do matki, dźwigającej się z długiej choroby.

„Pragnęła ona — mówił kaznodzieja — jak najprędzej dzieciom przyjść z pomocą, ale jest wyczerpana i sił nie ma. Pragnęłaby wszystkie swe dzieci przygarnąć do łona, ale nie powinniśmy za wiele od Niej żądać, gdyż zaborcy wyczerpali Jej siły, musimy zatem intenzywną pracą dopomóc Jej, aby sił nabrała“.

Po ukończeniu nabożeństwa delegat Górnośląskiej Kapituły, Maksymiljan **Charnas,** były dowódca baonu Cieszyńskiego, wręczył w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej śląską wstęgę waleczności 30 powstańcom i 4 działaczom społecznym z Oświęcimia. Wręczając zaszczytną odznakę, wspomniał komendant Charnas przebyte trudy i znoje, uwieńczone odzyskaniem prastarej ziemicy śląskiej dla naszej Ojczyzny i podkreślił, że obecnie nadszedł czas do pracy, przypominając wielką myśl naszego poety: **O ile polepszycie dusze wasze, powiększycie prawa i granice wasze.**

Po tem przemówieniu, wygłoszonem z ogromnem przejęciem i po przyjęciu odznak nastąpiła przy dźwiękach dziarskiej muzyki kolejowej z Dziedzic defilada. Następnie odbyło się w sali teatralnej skromne śniadanie, w czasie którego przemówił serdecznie prezes grupy miejscowej, druh **Pastucha,** poczem zabrał głos burmistrz miasta Oświęcimia **Mayzel,** który w wzruszających słowach złożył imieniem odznaczonych podziękowanie Górnośląskiej Kapitule do rąk komendanta Charnasa, a przypominając pracę, na długie lata przed wojną, budzicieli ducha narodowego na Górnym Śląsku, nazwał walki o wolność i przynależność do Macierzy wspaniałym i wielkim **CZYNEM,** który był niejako epilogiem wielkich działaczy górnośląskich, pracujących wytrwale nad uświadamianiem narodowem rodaków z pod jarzma pruskiego. Miłą zabawą towarzyską zakończyła się ta przepiękna uroczystość narodowa, która pozostanie na długo w rzewnej pamięci licznych uczestników.

Z oświęcimskich działaczy społecznych, którzy oddali walczącym rodakom w czasie powstania górnośląskiego niespożyte usługi zostali odznaczeni: burmistrz **Mayzel,** dyrektor **Orłowski,** kolejarz **Szymeczko** i inspektor szkolny **Zajączkowski.**

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Piątek: „Kagekijo" — „Biuro pocztowe".
Sobota: „Kagekijo" — „Biuro pocztowe".

REPERTUAR OPERETKI „NOWOŚCI".

Piątek: „Tam, gdzie skowronek śpiewa".
Sobota: „Tam, gdzie skowronek śpiewa".

REPERTUAR TEATRU BAGATELA.

Piątek: „Kwiat pomarańczowy".
Sobota popoł.: „Dom otwarty" — wieczorem: „Kwiat pomarańczowy".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH.

Promień: „Twe usta kłamią".
Reduta: „Córka żebraka", potężny dramat egzotyczny z życia Arabów oraz: Największa tegoroczna polska sensacja sportowa: **Raid samochodowy.**
Sztuka: „Oczy jej przekleństwem", wstrząsający dramat w 8 aktach.
Uciecha: „Madame Dubary" z Polą Negri.
Wanda: „Pat i Patachon fotografami", komedja.
Warszawa: „O krok od śmierci", dramat.
Zachęta: „Tatiana" z Olgą Czechówną.

NOWY SUFRAGAN KRAKOWSKI. Jak się dowiadujemy z kół dobrze poinformowanych, biskup-sufragan krakowski ks. Nowak obejmuje biskupstwo przemyskie po zmarłym biskupie Pelczarze. W miejsce jego biskupem-sufraganem krakowskim zostaje ks. Niemczewski, prałat papieski w Rzymie, były katecheta gimnazjum III im. Sobieskiego w Krakowie.

DAR DLA MUZEUM NARODOWEGO. Sp. Tekla Korulska z Dalewic z pow. miechowskiego zapisała Muzeum Narodowemu jeden z jedynastu obrazów kolekcji, zostawiając dyr. Muzeum Narodowego wybór. Na wezwanie sukcesorki p. Marji Trąbczyńskiej udał się dyr. Muzeum Narod. na miejsce osobiście i z pięknej kolekcji wybrał wspaniały obraz olejny Szermetowskiego wys. 82 cm., szer. 1.40 m, malowany w Paryżu r. 1876, a przedstawiający krajobraz jesienny z bydłem na pastwisku. Obraz wystawiony już w salach Muzeum Narodowego wciągnięto do zbiorów Muzeum jako dar Pelagjusza i Tekli ze Smarskich Korulskich.

WPISY NA UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM na rok akademicki 1924-25 rozpoczynają się w dniu 15 września br. i trwać będą do 30 września włącznie z wyjątkiem niedziel. — Wpisy odbywają się w oznaczonym wyżej terminie na cały rok szkolny, wobec czego studenci, zapisujący się na Uniwersytet muszą wpisywać do kart wpisowych (rodowodów) oraz do książeczek legitymacyjnych (indeksów) wszystkie potrzebne im wykłady na cały rok akademicki w porządku trymestrów — dla każdego trymestru odrębnie. — Wszyscy studenci muszą zgłaszać się do wpisu osobiście u Dziekana odnośnego Wydziału.

WPISY DO M. SZKOŁY DRAMATYCZNEJ w Krakowie odbywać się będą od dzisiaj, tj. od piątku w mieszkaniu dyr. szkoły p. Józefa Wiśniowskiego. Aleja Słowackiego 7 I p. w godzinach od 3 do 5 popołudniu.

BUDOWA DOMU OSIEDLA URZĘDNICZEGO KOŁO PARKU KRAKOWSKIEGO. W ostatnich dniach osiedle urzędnicze przystąpiło do dalszej budowy domu mieszkaniowego dla urzędników, która to budowa rozpoczęta została jeszcze w roku zeszłym a z powodu braku funduszów nie mogła być dokończona.

ZWIĘKSZONY WYPIEK CHLEBA W PIEKARNI MIEJSKIEJ. Jak się dowiadujemy, piekarnia miejska, która zatrudnia obecnie 20 robotników, zwiększyła w ostatnich miesiącach wypiek chleba. Obecnie wypieka się 7000 kg chleba, podczas gdy przed trzema jeszcze miesiącami wypiek chleba wynosił 4000 kg. Z tej liczby 7000 kg — 1000 kg pobierają zakłady dobroczynne, płacąc 25 groszy za 1 kg, reszta rozsprzedawana jest ludności w cenie 27 groszy za 1 kilogram.

POSIEDZENIE KOMISJI REGULAMINOWEJ RADY PRZYB. KOM. RZĄDU DLA M. KRAKOWA. W dniu wczorajszym rozpoczęło się w godzinach wieczornych posiedzenie komisji regulaminowej Rady Przybocznej komisarza rządu dla m. Krakowa p. dra Wawrauscha. Obradowano nad projektem regulaminu, który w najbliższym czasie ma być przedłożony na specjalnem posiedzeniu pełnej Rady Przybocznej. Obrady przeciągnęły się do późnego wieczoru.

SPRAWA BUDŻETU MIEJSKIEGO NA R. 1925. Wedle doniesień prasy warszawskiej rząd przystąpił do wypracowania budżetu na rok 1925. Równocześnie aktualną jest sprawa budżetu miasta Krakowa. Gmina m. Krakowa znajduje się dzięki stabilizacji walutowej w tem położeniu, że może przeprowadzić szereg inwestycyj odkładanych od kilku lat. Spodziewać się należy, że komisarz rządowy przedłoży w najkrótszym czasie budżet Radzie przybocznej.

OBRADY RADY SZKOLNEJ KRAKOWSKIEJ. Onegdaj wieczorem odbyło się w sali konferencyjnej magistratu pod przew. insp. dra Janika posiedzenie miejskiej Rady szkolnej. W posiedzeniu nie wzięli udziału przedstawiciele miasta, nominowani przez kom. rządowego, gdyż odnośne pismo inspektorat szkolny przesłał niepotrzebnie kuratorjum szkolnemu, zamiast wezwać powyższych członków na posiedzenie.

Głównym punktem obrad było sprawozdanie inspektora dra Janika i dra Janiszewskiego o stanie szkolnictwa krakowskiego. Na rok 1924-25 zapisało się 18.540 uczniów do szkół publicznych, do szkół prywatnych zaś 798 uczniów. Z nader wyczerpującego sprawozdania wynika przedewszystkiem, że niepokojące wiadomości o przepełnieniu szkół w sposób zagrażający należytemu prowadzeniu nauki były przedwczesne, gdyż inspektorat wydał odpowiednie zarządzenia celem zmniejszenia liczby uczniów w najbardziej przepełnionych klasach.

Wybrano także komitet wykonawczy w dawnym składzie.

PODWYŻKA CEN PIECZYWA. Komisja cennikowa, która zebrała się w dniu wczorajszym uchwaliła podwyższyć ceny chleba jasnego na 33 gr. ciemnego na 28 gr.

Komisja wychodziła z założenia, że cena mąki w ostatnich dniach nieco się podwyższyła. Reprezentant województwa uchwaloną cenę przyjął do wiadomości, wobec czego ceny te obowiązują od dziś. Białe pieczywo pozostało bez zmiany.

POLSKI DELEGAT DO RADY BADANIA MORZA Jako delegat rządu polskiego, delegowany został profesor Uniwersytetu Jag. dr Michał Siedlecki do międzynarodowej rady badania morza. Prof. Siedlecki wyjeżdża w najbliższych dniach do Kopenhagi na sesję Rady, mającą się rozpocząć dnia 17 września. Prof. Siedlecki zebrał już materjały naukowe, dotyczące polskiego rybołóstwa morskiego.

KONSUL AUSTRJACKI W KRAKOWIE. Inżynier Anton Lewaiski, naczelny dyrektor Spółki akcyjnej Zieleniewski rozpoczął z dniem wczorajszym urzędowanie jako honorowy konsul austrjacki.

OKRADZIONY W POCIĄGU. Dawidowi Orańczykowi, biuraliście, zam. w Łodzi, skradziono w dniu wczorajszym w pociągu na przestrzeni Kraków—Łódź palto letnie i nowy garnitur dziecięcy wartości 180 zł.

ŻONA MORDUJE MĘŻA. Wczoraj toczyła się w sądzie okr. karnym przed trybunałem przysięgłych rozprawa przeciw Annie Piłeczkowej, oskarżonej o to, że w nocy z 25 stycznia br. w Iwkowej udusiła swego męża.

Według aktu oskarżenia w nocy 25 stycznia zmarł nagle Jan Piłeczka wśród podejrzanych objawów. O śmierci męża zawiadomiła obwiniona kościelnego dopiero nad ranem. Przybyły na miejsce oglądacz zwłok zauważył na głowie i szczęce denata okaleczenia a nadto sińce na szyi. Na skutek doniesienia urzędu parafjalnego sąd zarządził dochodzenia policyjne oraz sekcję zwłok denata.

Według orzeczenia znawców sądowych przyczyną śmierci było gwałtowne uduszenie zadane ręką drugiej osoby. Ponieważ obwiniona żyła z mężem w niezgodzie i często odgrażała się, że męża musi zgładzić, nasunęło się podejrzenie, iż zbrodni dokonała obwiniona.

Obwiniona wyparła się w toku dochodzeń policyjnych jak i sądowych zarzucanej jej zbrodni.

Rozprawie, której przewodniczył s. o. Świądrowski, wotowali: Ussel i Frączkiewicz, oskarżał prok. Wołouszczuk, bronił adw. dr Rozmarynowicz, została odroczoną celem zbadania stanu umysłowego oskarżonej.

—o—

KRAKOWSKIE TOW. METAMPSYCHICZNE zaprosiło ponownie warszawskie medjum p. Jana Guzika do Krakowa na szereg wieczorów doświadczalnych. Jeden z wieczorów będzie urządzony specjalnie dla przedstawicieli prasy.

—o—

TEATRALJA.

PRZEDSTAWIENIA SZKOLNE W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO. Przedstawienia szkolne rozpoczęte przez teatr krakowski przed kilkoma laty, osiągnęły w sezonie ubiegłym szczyt rozwoju, wykazując liczbę 34 wieczorów, poświęconych najszczytniejszym tworom poezji dramatycznej. W bież. sezonie teatr idzie dalej po tej samej drodze i w ścisłem porozumieniu z Kuratorjum szkolnem i Akademją handlową rozpoczyna w przyszłym tygodniu nowy cykl przedstawień szkolnych.

(sb) P. Józef Stępniowski, tenor opery wileńskiej, śpiewak, zaszczytnie znany w Krakowie, został pozyskany do zespołu solistów opery poznańskiej, jako wykonawca partyj z zakresu lirycznego. — P. Stępniowski obejmuje w operze poznańskiej obowiązki drugiego reżysera.

(sb) P. Stanisław Drabik, Krakowianin, którego występy w czasie stagjone opery w Krakowie cieszyły się dużem powodzeniem, śpiewać będzie w obecnym sezonie w operze lwowskiej w szeregu występów.

RUCH WYDAWNICZY

„WYCHODŹCY", organu Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, ukazał się Nr. 36 z treścią następującą: Najważniejsze wiadomości dla wychodźców. — Zamiast artykułu wstępnego. — Wśród Polaków w Afryce. — Nowożytne niewolnictwo w demokratycznej republice. — Dola osadników polskich w Bośni. — W błędnem kole. — O oszczędności amerykańskie. — Hotel Urzędu Emigracyjnego w Częstochowie. — Kronika. — Kronika ważniejszych wypadków z ostatniego tygodnia. — Odpowiedzi Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego. — Cena Nru pojedynczego „Wychodźcy" wynosi 25 groszy; prenumerata kwartalnie 3 zł. — Adres redakcji: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 70.

OSTATNI (36) NR. GAZETY ADMINISTRACJI I POLICJI PAŃSTWOWEJ zawiera cały szereg artykułów z dziedziny prawa, administracji, samorządu i policji. Znajdujemy w nim następujące artykuły: Dr St. Koncewski: Problem śląski. Dr M. Krzyżanowski: Trybunał kompetencyjny. Dr Wł. Namysłowski: Aktualne zagadnienia z administaracyjnego prawa niemieckiego. Dr M. Jaroszyński: Oszczędność w organizacji administracji powiatowych związków komunalnych: S. Ottolenghi: Urząd antropologji kryminalnej i antropologiczno-biograficznej. Dr Jan Schneickert: Włamanie i kradzież oraz obrona przed niemi. Edward Neymark: Radjo komunikacja w świetle ustawodawstwa obowiązującego. Wywiad z generałami Olszewskim i Januszajtisem w związku z objęciem przez nich województw kresowych. Stałe działy. W dziale literatura i sztuka powieść K. A. Czyżowskiego oraz feljeton teatralny Fr. Siedleckiego.

„GAZETY ROLNICZEJ" nr 56 ukazał się i zawiera treść następującą: Dr Michał Komar: Ocena ziarna pszenicy. Dr Leon Garbowski: Zaprawianie nasion zbóż przed zasiewem. Dr Roman Prawocheński: Zagadnienie chowu roboczego i remontowego konia w Polsce. Adam Piasecki: Około zagadnienia reformy rolnej. Jerzy Turnau: Współzależność zbitości i maczugowatego kształtu kłosa z odpornością na wymarzanie. Piotr Potocki: Uwagi o normalnych cenach produktów rolnych. Wydział rolniczy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jarmark na chmiel. W odcinku: Tadeusz Kossak — Korespondencja ze Śląska Cieszyńskiego. Spostrzeżenia i głosy z praktyki: Władysław Jelski — Niezmiarka. Wacław Kąkolnicki — Wyższe Kursy Ziemiańskie. Z Towarzystw i instytucji rolniczych. Informacje podatkowe. Sprawy meljoracyjne. Przegląd piśmiennictwa. Kronika. Biuletyn meteorologiczny. Sprawozdania targowe. — Adres: Warszawa, Kopernika 30. Prenumerata kwartalna 7 zł.

HUMOR, IRONJA, SATYRA.

NIEPRAWDOPODOBNE.

Żona do męża podczas antraktu komedji:

— W tej sztuce dzieją się rzeczy wprost nieprawdopodobne: choć między pierwszym a drugim aktem upływa trzy miesiące, ta sama służąca służy u tych samych państwa!

Wskrzeszenie plant Dietlowskich w Krakowie.

Kraków, 12 września.

Zarząd ogrodnictwa miejskiego w Krakowie przystąpił ostatniemi czasy do **gruntownej rekonstrukcji zdewastowanych w okresie wojny przez naszą pejsatą mniejszość narodową plant Dietlowskich** na przestrzeni od ul. Wielopole do szkoły barakowej przy ul. Krakowskiej.

Celem zabezpieczenia wykonywanych robót ziemnych i niezniszczonych jeszcze paru drzew alejowych otoczono — jak już donosiliśmy — całą przestrzeń drutem kolczastym, w przejściach zaś drutem gładkim, chroniącym przechodniów od skaleczenia.

Roboty rozpoczęto od ul. Wielopole do Starowiślnej przy użyciu **kilkudziesięciu robotników.** Roboty polegają na **przekopaniu kilofami ubitej powierzchni plantacyjnej i uregulowaniu jej na pewną głębokość oraz na uprawieniu nawierzchni nawozami naturalnemi.** Przy rekonstrukcji tej części plant przewidziane są pewne **zmiany w podziale ścieżek;** między innemi od strony Wielopola rozpoczęto już **budowę jednej głównej alei** do przejścia z południowej części ulicy przy P. K. O.

Jak nas informują, **część parceli** zajętej na skład materjału budowlanego PKO., a będącej dawniej postojem furmanek, **zostanie włączona do obecnych plant.** Naczelnik ogrodnictwa miejskiego, inspektor **Ganze** opracował **projekt regulacji plant Dietlowskich,** który **uzyskał aprobatę** prezydjum miasta i budownictwa miejskiego. Ze względu na **znaczne koszta adaptacji plant roboty regulacji potrwają przypuszczalnie około dwu lat,** zanim zostaną oddane do użytku publicznego. Magistrat krak. rozpisał licytację ofertową na wykonanie stałego żelaznego ogrodzenia zabezpieczającego planty od zewnątrz i wewnątrz.

——— o o o ———

Sparaliżowanie akcji komunist. wywrotowców w Krakowie.

Dowiadujemy się, że w dniach ostatnich w związku z ogłoszeniem przez komunistów „Tygodnia młodzieży komunistycznej", zostało zarządzone energiczne śledztwo, które wywołało olbrzymi popłoch i panikę wśród krakowskich a **szczególnie żydowskich komunistów.**

Przed paru dniami **rozrzucili agitatorzy komunistyczni mnóstwo odezw specjalnie w żydowskich dzielnicach.** W związku z tą akcją **zjechali w większej ilości do naszego miasta emisarjusze bolszewiccy zamieszkując tajne hoteliki na Stradomiu i różne spelunki.** Kilku z nich aresztowano nawet na polach pod Krakowem. **Jednak skoro policja zaczęła śledzić akcję wywrotowców po nieudałych planach konspiratorzy uciekli.** Jak dotychczas rezultaty dochodzeń jakkolwiek są małe, **akcja komunistyczna na terenie Krakowa częściowo jest zlikwidowana.** Zaznaczyć należy, **że od pewnego czasu zjeżdżają do Krakowa w większej ilości rozmaite ciemne indywidua bolszewickie, które czekają tylko odpowiedniej chwili, aby módz w naszem mieście szerzyć zamęt, głównie w rzeszach robotniczych.** Dodać trzeba, że komuniści w Krakowie są doskonale zorganizowani i dla policji bardzo nieuchwytni.

Fatalne skutki popularności.

Angielski następca tronu, **ks. Walji**, cieszy się wprost fenomenalną na obecne demokratyczne czasy popularnością i to nietylko w swej ojczyźnie, ale także wszędzie, gdzie się ukaże. **Popularność ta jednak,** której głównemi propagatorkami są kobiety, **daje mu się czasami porządnie we znaki,** jak np. teraz, gdy wyjechał do **Kanady,** aby tam spędzić czas pewien w posiadłości wiejskiej, którą tam posiada.

Dzienniki angielskie donoszą, że biedny książę nie może tam nigdzie się pokazać, uczynić jednego gestu, powiedzieć jednego słowa, aby nie być otoczonym przez tłum entuzjastycznie usposobiony, a wpadający w zachwyt z racji jego przechadzki, gestu lub słowa.

Gdy mu tych dowodów popularności było zawiele, widział się książę zmuszonym, jak donoszą z Nowego Jorku, użyć pośrednictwa jednego ze swych adjutantów, który do przedstawicieli prasy amerykańskiej wyraził się w ten sposób:

— Postawcie się, panowie, w sytuacji księcia. Czyż chcielibyście spędzać wakacje, czując się, mniej więcej, tak, jak pies, któremu kazanoby ciągnąć za sobą pół tuzina pustych pudełek blaszanych? Jeżeli dłużej potrwa nagabywanie jego królewskiej wysokości — to nie będzie ona miała innego wyjścia, jak poszukać sobie spokojniejszego miejsca dla spędzenia wakacyj.

Czy ta interwencja adjutanta odniesie jakiś skutek — wątpić należy z kilku powodów, a między innymi już dlatego, że kobiety są wogóle uparte, Amerykanki zaś przodują na tym punkcie niewiastom innych krajów.

Zresztą książę Walji sam sobie jest winien. Dlaczegóż jest takim miłym, przystojnym, eleganckim, rycersko usposobionym kawalerem, a w dodatku mającym perspektywę zostania królem Anglji i cesarzem Indyj?...

Że w tych warunkach stał się ulubieńcem kobiet, dziwić się niesposób.

GIEŁDA.

Kraków 12 września.

Na giełdzie efektów sytuacja nie poprawiła się. Zainteresowania efektami nadal minimalne. Transakcje nieliczne. Również na pogiełdziu słabo.

Na giełdzie pieniężnej żywsze obroty w Nowym Jorku przy tendencji słabszej. Mało towaru w Pradze. Londyn bez zmian, Wiedeń słabszy, mocniejszy Zurych.

DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH.

Dewizy: Belgja 26.00; Nowy Jork 5.21 (czek), 5.20—5.19 i trzy czwarte, 5.19 i pół (wypłata); Paryż 27.70; Praga 15.60; Szwajcarja 97.95; Wiedeń 7.34 i pół; Londyn 23.20.

Akcje. (Cyfry w złotych).	W transakcji:
Bank Przemysłowy	0.54
Ziemski Bank Kredytowy	0.15
Bank Związku Spółek Zarobkowych	8.00
Tohan	0.43—0.45
Tehate	3.00
Pharma (B. Jawornicki)	0.80
Polski Glob	0.30
Żegluga Polska	0.18—0.19
Zieleniewski	11.40—12.00
H. Cegielski Poznań	0.87—0.91
Trzebinia żelazo	0.83—0.85
Warsz. Parowozy	0.44—0.45
Górka	19.10—19.80
Siersza	5.10—5.50
Tepege	3.60—3.75
Polska Nafta	0.53—0.55
Porcelana Ćmielów	0.75
Krakus	0.94—1.00
Chodorów	6.25—6.40
Chybie	9.30—9.50

AKCJE NA POGIEŁDZIE.

Jaworzno drobne 20.00—20.50; grube 19.00—18.75—18.50; Nobel 2.15 (towar); Len 0.70—0.65—0.75.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Akcje: Bank Dyskontowy 6.75; Bank Handlowy 8.75—8.70; Bank Związku Spółek Zarobkowych 8.65; Polski Bank Przemysłowy Lwów 0.53; Chodorów 6.50; H. Cegielski w Poznaniu 0.85; Parowozy 0.55; Starachowice 3.77; Zieleniewski 11.75; Zawiercie 38—40; Żyrardów 31 do 32; Nobel 2.15; Spirytus 2.75.

WARSZAWSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Waluty: Dolary 5.18 i pół; Funty szterlingi 23.10.

Dewizy: Nowy Jork 5.18 i pół; Londyn 23.15; Paryż 27.75; Wiedeń 7.33 i pół; Praga 15.55; Włochy 22.90; Belgja 25.50; Szwajcarja 97.50; Holandja 198.85.

Miljonówka 0.68—0.71; Bony złote 0.88—0.87; Pożyczka złota 6.50—6.40; Pożyczka dolarowa 2.92.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zamknięcie giełdy: Holandja 204; Nowy Jork 532 i trzy czwarte; Londyn 23.69; Paryż 28.12; Medjolan 23.25; Praga 15.95; Budapeszt 0.0069; Bukareszt 2.85; Belgrad 7.00; Sofja 3.85; Wiedeń 0.0075 i jedna ósma.

ZE SPORTU.

LWÓW—KRAKÓW.

Decydujące spotkanie o puhar prof. Żeleńskiego mieć będzie miejsce 14 bm. we Lwowie. Jak wiadomo rozgrywki o puhar toczą się już kilkanaście lat, a nierzadko były chwile, gdy tylko jedno zwycięstwo Krakowa mogło go oddać w ręce naszego miasta. Obecnie zmieniła się w zupełności sytuacja, a przegrana Krakowa we Lwowie bezapelacyjnie odda puhar temuż. Tem też tłumaczyć należy, iż ogólne zaciekawienie budzą powyższe rozgrywki w obu miastach, z których każde stara się wystawić drużynę najlepszą. Lwów, o ile nam wiadomo, wystąpi do tych zawodów z poważnym zespołem, który ma być następujący: Goerlitz, Birnbaum, Ignatowicz, Schneider, Kuchar, Hanke, Müller, Steurmann, Batsch, Garbień, Słonecki. Kapitan związkowy Krakowa miał o tyle trudniejsze zadanie, że równocześnie w Krakowie walczyć będzie reprezentacja Krakowa z reprezentacją Wiednia. Wybrał jednak drogę najlepszą i wysyła drużynę jedynie zdolną do reprezentowania naszych barw w obecnych warunkach. Bronić bowiem honoru Krakowa będzie Wisła, wzmocniona Krumholzem na prawym łączniku. Przebojowa ta drużyna, będąca w doskonałej formie, dysponowana strzałowo, grająca ofiarnie i ambitnie, a do tego swą siłą fizyczną i masywnością, stanowi groźny zespół dla Lwowa. To też więcej nic nie można zdziałać, a cała nadzieja spoczywa w drużynie, która znana ze swej ambicji, dołoży zapewne wszystkich starań, by honor Krakowa uratować i nie pozwolić stracić puharu, o który tyle lat toczyły się walki.

WIEDEŃ—KRAKÓW.

Dzięki osobistym zabiegom kapitana związkowego, odbędą się 14 września zawody reprezentacji miast Krakowa i Wiednia na boisku Wisły. O zawody międzymiastowe z Wiedniem starały się bezskutecznie różne stołeczne miasta Europy. Podkreślamy z całym uznaniem, iż dzięki osobistym wpływom inż. Rosenstocka udało się doprowadzić do skutku pertraktacje. I w tym wypadku poszedł kapitan po linji najracjonalniejszej, tworząc reprezentację Krakowa z drużyny Cracovii, wzmocnionej dwoma obcymi graczami. Na Wiedeń, ładnie kombinujący, wystąpi takiż sam przeciwnik w Krakowie, który nierzadko dawał przykładowo dowody, iż umie zwyciężać i potrafi. **W. B.**

Skład reprezentacyjnych drużyn przedstawia się następująco: **Wiedeń.** Feigl, Becker, Vozi, Schneider, Puschner, Pollak, Liebhard, Schierl, Klima, Hanel i Vitu. **Kraków:** Popiel, Gintel, Fryc, Grünberg, Cikowski, Zastawniak, Ciszewski, Reyman III, Kałuża, Ptak i Sperling. **W. B.**

Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski odbyły się w czasie od 6 do 8 bm. w Warszawie i dały następujące rezultaty końcowe:

Biegi: 100 m Szenajch (Warszawianka) 11.2 sek.; 200 m Szenajch 23,3 sek.; 400 m Weis 53 sek.; 800 m Jaworski (AZS.) 2 min. 4.8 sek.; 1500 m Jaworski 4 m 19,3 sek.; 3000 m Jaworski 9 m 23,8 sek.; drużynowy 3000 m AZS. 12 punktów; 5000 m Łukasiewicz 16 m 43 sek.; 10.000 m **Ziffer (Wisła) 39 m 1 sek.; Dobrzański i Sałek, obaj z Wisły;** 110 m z płotkami: Cejsik (Polonia) w 18,2 sek.; 400 m z płotkami Kostrzewski, **rekord polski 1 m 06 sek.** Bieg rozstawny 4X100 AZS. 47 sek. Bieg rozstawny 4X400 m AZS. **rekord polski** 3 m 37,4 sek.

Skoki: Wzwyż Cejsik 171.5 cm; w dal **Florkiewicz 5 m 88 cm, Nowosielski, obaj z Cracovii;** trójskok: Cejsik 12 m 65 cm; skok o tyczce Adamczak (Pentatlon) 3 m 27 cm.

Rzuty: Kulą Cejsik 11 m 61 cm; dyskiem Szydłowski (AZS.) 37 m 85 cm; oszczepem Szydłowski 51 m 45 cm; młotem Cejsik 30 m 27.5 cm **rekord polski.** Również nader ożywione były konkurencje pań, postawiono rekord w biegu na 250 m: Kwaśniewska 39,8 sek. i w rzucie klasycznym oszczepem Paruszewska 21 m 86 cm.

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

„Kagekijo" (No)

(Rapsod starojapoński w 1 akcie w przekładzie K. Radziwiłła).

„BIURO POCZTOWE".

(Fantazja hinduska w 2 odsłonach R. Tagore — w niewiadomem tłumaczeniu).

Mieliśmy zatem — na scenie krakowskiej — wieczór wschodu. Lampjony, wachlarze, kimona, kwiaty... Było wszystko, co trzeba do dekoracji zewnętrznej — z wyjątkiem duszy i charakteru sztuki wschodniej.

„Kagekijo" ów średniowieczny rapsod japoński, był przedsięwzięciem ryzykownem. Dlaczego? Bo to jest starojapońskie „No", starojapoński djalogowy rapsod rycerski, złożony z poezji, muzyki i — tańca, przedewszystkiem tańca, którego kanon tkwi w liturgicznych obrzędach.

Artyści japońscy, jak to przedstawia sławny drzeworyt japońskiego artysty Kogijo, tańczą „No" w szczególniej szerokich, sztywnych szatach, w czem się zaznacza cały przepych dekoracyjny japoński, z niedużym wachlarzem w ręku.

Pewne wyobrażenie o tym tańcu i grze dała w swoim czasie Europie słynna artystka japońska, **Sada Yacco,** która odbywała tourne po całym świecie. Sada Yacco grała całem ciałem przy zupełnem niemal ograniczeniu mimiki twarzowej. Taniec japoński wyraża mimiką całego ciała przebieg pewnego zdarzenia, zwięźle tylko w słowach zaznaczonego. Skąd artyści nasi mogli wziąć wzór do takiego tańca? Z wyobraźni czy z drzeworytów? To chyba nie wystarczające.

To też w tym względzie widać było duże niedociągnięcie. Na scenie panowała pewna martwota, pewne ubóstwo i jednostajność ruchu mimicznego — a przedewszystkiem brak tańca.

„Kagekijo" jest rapsodem złożonym z dwóch motywów, które taniec winien wyrazić. Z motywu lirycznego, stanowiącego treść tańca Hitomaru, córki starego rycerza, która w towarzystwie służącej szuka przepadłego bez wieści ojca, oraz z motywu bohaterskiego, dającego możność odtworzenia tańca wojennego staremu wodzowi „Kagekijo", który po wielu zwycięstwach poniósł, zdradzony — klęskę i w sromocie i hańbie wiedzie żywot ukryty zdala od swoich.

Kiedy stary Kagekijo opowiada o dawnych bojach i triumfach, kiedy kreśli szczegóły bitew, wówczas plastyka jego ciała powinna silniej przemawiać do zmysłów niż jego słowa, powinna wyrazić pełną treść słów.

W interpretacji reżyserowskiej p. Piekarskiego ruch mimiczny „Kagekijo" (p. Modrzewski) stanowił tylko akompanjament dla słów. Toż samo można powiedzieć o roli Hitomaru (p. Rowicka), która zamiast wyrażać swoje stany psychiczne mimiką całego ciała, tańczyła „drobionego" naokół swego ojca.

Te dwa bogate w ruchy tańce winny odbijać od tła stosunkowo nieruchomego, które stanowi chór wraz z swym przewodnikiem.

Sztywność znieruchamiająca grę aktorów przechodziła ze sceny na widownię i wywoływała niemiłe zjawisko ogólnego znudzenia.

Druga sztuka wschodnia, „Poczta", przenosi nas na tło Indyj. Tło to dekoracyjnie wykonane niestety tak banalnie, jak tylko sobie można wyobrazić.

W szarym pokoju siedzi dogorywający, przybrany w dom zamożnych ludzi. Amal i zazdrości, patrząc z okna, ludziom, że mogą swobodnie żyć i ruszać się. Scena daje doskonałą sposobność ukazania barwnego ruchu ulicznego, którą reżyserja zatraciła, odtwarzając skąpy ruch, tylko w ramach okna dziecięcego pokoju.

Pod względem dekoracyjnym wystąpił deprymujący brak jakiejkolwiek inwencji. Sztukę ratowało psychologiczne i konsekwentne przeprowadzenie motywu powolnego zaumierania chłopca. Amala grała p. **Bednarska** w sposób, który przynosił tym razem zaszczyt reżyserji p. **Wysockiej.** Było to nieznaczne, a powolne stapianie się dwóch stanów jawy i snu, który wreszcie ze snu-majaczenia przechodzi w sen wieczny... P. Bednarska utrafiła doskonale we wskazany jej ton.

Nie mógłbym się tylko zgodzić z interpretacją roli kwieciarki Sudhy (p. **Zaklicka),** której słowa i czynności mają w sztuce pewne symboliczne znaczenie a nawet wyrażają treść filozoficzną. P. Zaklicka zdaje się nie rozumieć tego zupełnie i gra tę postać, zacierając to wszystko, co stanowi jej głębię. Nie wiem, na czyj karb to położyć, bo dyrekcja teatralna tai wstydliwie autora przekładu. Wreszcie pauzy między sztukami i aktami były tak długie, że trzeba było istotnie być człowiekiem wschodu, aby cierpliwie doczekać w teatrze do końca.

Powiedział wprawdzie kiedyś Słowacki, że w każdej „nudzie jest ziarno tęsknoty", ale nie przypuszczam, aby tak gruby środek był tym razem reżyserji potrzebny dla wywołania pożądanego nastroju.

A szkoda, bo zresztą ten wieczór wschodu mógł być, mimo niedociągnięć, naprawdę interesujący i przyjemny. **L. Skoczylas.**

Samolot do przewozu przesyłek towarowych.

Z Londynu donoszą, że obecnie budowany jest w Anglji **samolot nowego typu**, mogący przewozić naraz **4 tony**, tj. 4000 klg., **towarów z szybkością 80 mil angielskich na godzinę**. Cena tego powietrznego transportu ma być tasama, co obecna cena przewozu towarów koleją żelazną.

Nowy ten statek powietrzny jest jednopłatowcem, którego jedno skrzydło będzie mierzyło 150 stóp długości, a który będzie ważył — razem z ładunkiem — 10 ton. W ruch mają go wprawiać dwa motory.

Gdyby praktyka potwierdziła przypuszczenia konstruktorów tego nowego samolotu — to nastąpiłby niezawodnie **olbrzymi przewrót w zakresie komunikacyj handlowych** na świecie. Wystarczy bowiem uprzytomnić sobie, że, opuściwszy Londyn koło godziny 6-ej wieczorem, samolot ten, wiozący 4 tony towarów, nazajutrz rano byłby już w Marsylji.

Jakimże nieudolnym środkiem transportowym wobec tej szybkości są obecne koleje żelazne!

Fiasko tegorocznego sezonu kąpielowego w Niemczech.

Stabilizacja marki, jak donoszą dzienniki niemieckie, odbiła się fatalnie, między innemi, na niemieckich miejscach kąpielowych i uzdrowiskach, których frekwencja ucierpiała także skutkiem zniesienia 500-markowej opłaty za paszport zagraniczny. Kąpiele i uzdrowiska czeskie, a i po części szwajcarskie, jako tańsze, ściągnęły znaczną liczbę kuracjuszów niemieckich.

Szczególniej ucierpiały miejsca kąpielowe na terytorjum obsadzonem przez Francuzów. I tak np. Wiesbaden, którego liczba gości w roku 1914 wynosiła 110.414, miał ich w roku bież., po koniec sierpnia tylko 14.600. Na ogół biorąc, wszystkie niemieckie miejsca kąpielowe i uzdrowiska miały w roku bieżącym zaledwie jedną trzecią tej liczby gości, jacy je odwiedzili w 1914 roku.

Szczególniej dotkliwie dał się odczuć Niemcom w tym roku brak cudzoziemców, którzy poniechali przyjazdu do Niemiec zarówno skutkiem propagandy antyniemieckiej, uprawianej wytrwale w Ameryce, Anglji, Włoszech itd., jakoteż z powodu drożyzny, tam panującej, a wywołanej stabilizacją marki.

Wagon do przewozu pieniędzy, papierów wartościowych i kosztowności.

Mnożące się w niesłychany sposób po kolejach amerykańskich napady na transporty pieniężne spowodowały zarząd kolei „New Jork Central Railway" do zbudowania specjalnego wagonu dla przewozu pieniędzy, papierów wartościowych i kosztowności, mogącego oprzeć się napadom rabusiów. Wagon ten jest opancerzony i dający się z łatwością bronić. Gdy zatrzymuje się pociąg, w skład którego wchodzi ów wagon, okna jego i drzwi zamykają się automatycznie za pomocą płyt stalowych. W nocy zostaje on oświetlony na zewnątrz — także automatycznie — przez reflektory, tak, że obrońcy wagonu mogą zeń wygodnie strzelać do napastników z wązkich strzelnic, znajdujących się w pancerzu.

Próby, przeprowadzone z pierwszym takim opancerzonym wagonem, dały tego rodzaju pomyślne wyniki, że rozmaite amerykańskie Towarzystwa kolejowe zamówiły 3000 podobnych wagonów.

Wobec tego amerykańscy rabusie kolejowi mogą nie bez racji narzekać, iż czasy są ciężkie, bo utrudnia się im wykonywanie fachu, niebezpiecznego wprawdzie, lecz przynoszącego ewentualnie poważne dochody.

Lawn-tennis na scenie.

Dyrektorzy teatrów i „varietes" angielskich wpadają nieraz na osobliwe pomysły celem ściągania publiczności do swych przedsiębiorstw.

Między innymi, dyrektor londyńskiego „Colosseum" postanowił zaimponować swoim konkurentom w ten sposób, że zrobił umowę z czterema najlepszymi angielskimi graczami w lawn-tennisa, którzy na jego scenie odegrać mają prawdziwą partję tej gry namiętnie uprawianej przez pewne sfery sportowe w Anglji.

W tym celu scena zostanie pokryta prawdziwym trawnikiem, a cała scenerja będzie kopią placu tennisowego. Bardzo delikatna, ale mocna siatka ma chronić widzów przed odskakującemi piłkami a specjalne reflektory będą dawały światło o sile przypominającej światło dzienne.

Jeżeli ta próba się powiedzie — to niezawodnie przyjdzie kolej na inne gałęzie sportu, jak szermierka, piłka nożna i t. p.

Groźna epidemja w Japonji.

Wedle doniesień z **Tokjo**, nadchodzących do Londynu, **epidemja śpiączki**, sygnalizowana niedawno temu, szerzy się w sposób wprost zastraszający po całej **Japonji**.

Władze japońskie czynią, co mogą, dla zwalczania epidemji, ale dotąd wysiłki ich są bezskuteczne. W ostatnich dniach zalecono mieszkańcom Japonji, aby wychodzili z mieszkań tylko w specjalnie wyrabianych **maskach ochronnych** na twarzy.

Sprawą tej groźnej epidemji zajęła się także Liga Narodów, której sekretarjat zażądał telegraficznie od rządu japońskiego przesyłania wszystkich szczegółów, odnoszących się do epidemji i środków, używanych do jej zwalczania.

W jakim tempie załatwia interesy w Ameryce.

W dniu 3 września o godzinie 10 rano otwarto w New Yorku subskrypcję pożyczki belgijskiej, do wysokości 30 miljonów dolarów.

Subskrypcja ta stanowi prawdziwy rekord szybkości, gdyż w ciągu 30 minut cała suma **30 miljonów dolarów** została pokrytą i o 10.30 subskrypcję zamknięto.

Odpowiedzialny redaktor: Dr. Władysław Świrski. Krakowska Drukarnia Nakładowa w Krakowie pod zarządem J. Borkowicza.